

# „Dwójka” pomaga powodzianom

Reklama  
w gazecie  
tel. 0504 042 532

Świdwin  
Połczyn Zdrój  
Rąbino  
Brzeżno  
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

# Więści świdwińskie

Stracił  
pieniądze,  
więc wymyślił  
rozbój

GAZETA POWIATOWA Nr 10 (58) Rok 3 7.6.2010 r. Cena 2 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1898-1445



## W Świdwinie powstał komitet poparcia Jarosława Kaczyńskiego

**POŻYCZKA EKSPRESOWA  
TERAZ 0% PROWIZJI**

**0%** **SPRAWDŹ  
SZCZEGÓŁY  
OFERTY!**

**ŚWIDWIN**  
ul. Połczyńska 70  
tel. (94) 364 79 94

**POŁCZYN-ZDRÓJ**  
ul. Grunwaldzka 9/11  
tel. (94) 366 32 00

**BANK PEKAO SA**  
Member of UniCredit Group

www.pekao.com.pl  
801 325 325 (opłata jak za połączenie lokalne)

Promocyjne warunki cenowe dotyczą pożyczek w kwocie od 1 000 zł do 100 000 zł udzielanych bez zabezpieczenia, na które kompletne wnioski zostaną złożone w oddziałach Banku lub placówkach partnerskich (Agencje Banku Pekao S.A.) do 30 czerwca 2010 r. Promocyjne warunki cenowe nie dotyczą pożyczek udzielanych przez Partnerów Sprzedaży Banku Pekao S.A. Według stanu na 11 marca 2010 r. rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla pożyczki w kwocie 8 000 zł spłacanej w 12 równych ratach wynosi 21,80%, przy założeniu prowizji w wysokości 0% i oprocentowania zmiennego w wysokości 19,99% w stosunku rocznym.

## Wędkarze zbulwersowani



**WAKACJE Z ANIMUSEM  
OBÓZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Wyjazd ze Świdwina Termin: 26.06 - 08.07.2010  
W programie obozu:

- żeglarstwo, motorowodniactwo, waterball,
- paintball, ASG, strzelectwo, łucznicтво
- spływ kajakowy z biwakiem, pierwsza pomoc i ratownictwo wodne
- wycieczka do Torunia

Szczegóły i zgłoszenia:  
www.akademiaanimus.pl  
Organizator:  
tel. 600 884 310,  
e-mail: albertfr@wp.pl



Kazimierz Rynkiewicz

10 kwietnia rano, gdy doszło do katastrofy pod Smoleńskiem, byłem akurat w Świdwinie i w tym czasie rozmawiałem z panią Wandą Duklas o jej ojcu zamordowanym w Katyniu. Później słuchając wypowiedzi polityków i premiera Donalda Tuska przypomniała mi się scena zapamiętana przez panią Wandę. Rosjanie aresztują jej ojca i osadzają w naprędce skleconym obozie na łące za miastem. Pani Wanda zapamiętała, jak jej mama namawiała jej ojca, by uciekał z tego obozu, bo to źle się skończy. Dlaczego tak sądziła? Bo mieszkając przy granicy, która była na rzece, widziała po drugiej stronie, jak Rosjanie wprowadzają kolektywizację, czyli uszczęśliwiają ludzkość; żołdacy zabierają chłopom krowę, ciągną ją za rogi, a z tyłu dzieci trzymają ją za ogon, nie chcąc jej oddać. Ojciec pani Wandy tłumaczy żonie, że to jakaś pomyłka i jak Rosjanie wszystko wyjaśnią, wróci do domu. Uwierzył im i dostał kulę w tył głowy i wrzucono go do jakiegoś dołu.

Dlatego ze zdziwieniem przyjąłem reakcję polskiego rządu i premiera Donalda Tuska, który nie wystąpił do Rosji o przejęcie śledztwa w sprawie katastrofy pod Smoleńskiem, a także wzbraniał się przed wystąpieniem o powołanie międzynarodowej komisji, która by przeprowadziła takie dochodzenie. Apel prof. Jacka Trznadła o jej powołanie podpisało już kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Ja także złożyłem swój podpis, uznając, że nie można wierzyć Rosjanom, gdyż przemawia za tym dotychczasowa historia naszych stosunków i nie ma żadnych przesłanek, które by wskazywały, że nastąpiła jakaś zmiana.

Donald Tusk 29 kwietnia br. powiedział w Sejmie: „Padło pytanie pana posła Lipińskiego, które dotyczyło możliwości przejęcia śledztwa przez stronę polską. (...) Chcę przede wszystkim stwierdzić, że od początku staliśmy przed pewnym dylematem - i trzeba było go rozwiązać - tzn. czy chcemy zademonstrować od razu z definicji nieufność wobec państwa rosyjskiego i zażądać czegoś, czego np. nie otrzymamy, bo mamy prawo się o to ubiegać, a nie mamy w tych przepisach zapewnienia, że musimy to dostać; czy też chcemy założyć, że współpraca będzie możliwa i im będzie ona lepsza, tym szybciej dotrzemy do prawdy. (...) Czy nie jest bezpieczniejsz z punktu widzenia obiektywizmu tego procesu, że robi to z jednej strony komisja, z drugiej strony obserwuje to akredytowany przedstawiciel,

## Tusk ufa Rosjanom, choć nie ma najmniejszych podstaw. Więc dlaczego?

z trzeciej strony niezależna prokuratura i że w jakimś sensie tą czwartą stroną jest także strona rosyjska, która bierze na siebie odpowiedzialność za prowadzenie tego śledztwa?”

Donald Tusk, jako historyk, powinien kierować się wiedzą i doświadczeniami narodu, a jako premier rządu powinien stać na straży polskich interesów. Gdy pyta, czy chcemy zademonstrować od razu z definicji nieufność wobec państwa rosyjskiego, to odpowiadam – tak, gdyż państwo rosyjskie taką definicję stworzyło samo. Dziwne, że premier Polski o tym nie wie. Przypomnę mu więc.

1. 23 sierpnia ZSRS podpisuje z Niemcami w Moskwie tajny pakt o rozbiórce suwerennych państw, w tym Polski, zwany paktem Ribbentrop – Molotow.

2. 17 września ZSRS napada zdradziecko na Polskę, gdy walczy z Niemcami, wbrew zawartym układom o pokoju („nóż wbity w plecy”). Po rozbiórce Polski sowieci z hitlerowcami witają się na wspólnej granicy, robią defilady, świętują itd.

3. Morduje ponad 20 tys. wojskowych i cywilów w Katyniu i innych miejscach, pomimo, że są jeńcami wojennymi i chroni ich prawo międzynarodowe.

4. Uprowadza w głąb Rosji setki tysięcy rodzin, kobiety i dzieci, skazując ich na powolną śmierć lub wynarodowienie.

5. Zatrzymuje swoją armię przed Warszawą, wbrew nadziejom Powstańców Warszawskich o szybkim wejściu Rosjan do miasta.

6. Po raz któryś z rządu Rosja pokazuje swoją zdradziecką twarz aresztując podstępnie i wywoząc do Moskwy 16 przywódców państwa podziemnego, którzy zaufali Rosjanom i poszli na rozmowy z nimi (proces szesnastu). Warto przypomnieć tamto zdarzenie, bo to „klasyka” w dziejach naszych stosunków.

4 marca 1945 r. odbyło się w Pruszkowie wstępne spotkanie delegacji AK z płk. Pimienowem, pełnomocnikiem gen. I. Sierowa (występującego pod fałszywym nazwiskiem gen. Iwanowa). Pimienow zapewniał, że strona sowiecka ma uczciwe zamiary, a podjęcie rozmów przyniosłoby odprężenie w stosunkach między AK a stroną sowiecką. Ręczył także słowem honoru za bezpieczeństwo polskiej delegacji. Na koniec wręczył Polakom listy dla gen. L. Okulickiego i wicepremiera Jana St. Jankowskiego z zaproszeniem na spotkanie ze sztabem marszałka G. Żukowa i gwarancją bezpieczeństwa. Pomimo nieufności wobec Sowietów i ogromnego ryzyka osobistego Polacy postanowili przybyć na spotkanie. Nie wiedzieli,

że uczestniczą w specjalnej operacji NKWD i kontrywiadu sowieckiego, kierowanej przez gen. Sierowa.

Już 27 marca przybyli do Pruszkowa: delegat rządu i wicepremier na kraj J. St. Jankowski, ostatni Komendant Główny AK, pełniący funkcję Komendanta Głównego organizacji „NIE” gen. L. Okulicki, przewodniczący Rady Jedności Narodowej Kazimierz Pużak (PPS WRN) oraz tłumacz Józef Stemler-Dąbski, jednocześnie wiceminister Departamentu Informacji Delegatury Rządu na Kraj. Następnego dnia dojechali pozostali uczestnicy planowanych rozmów: A. Pajdak (PPS WRN), St. Jasiukowicz, Kazimierz Kobylański, Zbigniew Stypułkowski i Aleksander Zwierzyński ze Stronnictwa Narodowego, Józef Chaciński i Franciszek Urbański ze Stronnictwa Pracy, Adam Bień, Kazimierz Bagiński i St. Mierzwa ze Stronnictwa Ludowego oraz Eugeniusz Czarnowski i St. Michałowski ze Zjednoczenia Demokratycznego. Wszyscy zostali podstępnie aresztowani przez NKWD i wywiezieni do Moskwy. Wielu nie wróciło.

7. Po wojnie sowiecizuje Polskę, mordując polskich patriotów.

8. ZSRS nie informuje Polski o wybuchu w Czarnobylu i wynikających zagrożeniach. Polacy dowiadują się o tym dwa dni później z radia BBC.

9. Ta polityka niewiele zmieniła się w ciągu ostatnich 20 lat; embargo na mięso; niekorzystne dla Polski umowy gazowe; budowa z Niemcami rurociągu na dnie Bałtyku itp. Wiele mówi się o naciskach przy ładowaniu pilota w Gruzji, ale nie mówi się, kto miałby tam zagrażać naszemu i gruzińskiemu prezydentowi. No kto? Rosjanie. Zaledwie dwa lata temu.

10. Sprawa najświeższa, czyli odpowiedź Rosji Trybunałowi w Starsburgu (19 marca 2010) na skargę, jaką złożyło 13 krewnych polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Jak informuje IPN - w 17-stronicowym dokumencie Rosjanie ani razu nie używają słowa zbrodnia, czy mord. Rosjanie piszą o tragedii polskich oficerów, piszą *zdarzenie katyńskie* lub *sprawa katyńska*. Według rosyjskiego rządu nie udało się potwierdzić okoliczności schwymania polskich oficerów i ich przetrzymywania w obozach NKWD w ZSRR, charakteru postawionych im zarzutów i tego, czy je udowodniono. Moskwa pisze, że nie ma nawet pewności, czy rozstrzelano polskich oficerów. Ponadto Kreml nie chce przekazać Trybunałowi kopii postanowienia o umorzeniu śledztwa katyńskiego z 2004 roku.

Czyż nie jest to cyniczna gra nad grobami, że jedną ręką daje się Komorowskiemu dokumenty świadczące o

zbrodni, które i tak już znamy, więc to żaden przełom, a drugą pisze się taką odpowiedź jak wyżej?

Przełom nastąpiłby, gdyby zaraz po katastrofie Putin zapowiedział, że odtajni wszelkie dokumenty o Katyniu i spełni oczekiwania krewnych i „wyczyszcza” tę sprawę do końca. Takie słowa nie padły. Ani Tusk ani Komorowski nawet nie upomnieli się o to. Bezwarunkowo rzucili się w objęcia Rosji wmawiając nam, że nastąpił przełom. Proszę o fakty, które potwierdzałyby, że już możemy Rosjanom ufać.

Powtórzę, Donald Tusk, jako historyk, powinien wiedzieć, jako premier rządu powinien stać na straży polskich interesów. Czy stoi? Moim zdaniem – nie. Przyznanie mu niemieckiego orderu Karola Wielkiego świadczy, że Tusk służy już tylko za pomost pomiędzy Niemcami a Rosją. Stąd nagły wybuch miłości do Rosji płk. Putina (trzeba pamiętać, że był rezydentem KGB w NRD), stąd docenianie go w Niemczech. Historia zatoczyła koło? A my na to – co?

Dwutygodnik powiatowy

Świdwin  
Polczyn Zdrój  
Rębino  
Brzeźno  
Ślawoborze

# Wieści świdwińskie

Dwutygodnik Powiatowy

**Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz** - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

**Adres redakcji:**  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (091) 3973730.  
E-mail: wppp1@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział I w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**Nakład: 1000 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:**  
„tygodnik łobeski”,  
„tygodnik pojezierza drawskiego”,  
tygodnik „gazeta gryficka”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez,  
tel./fax (091) 39 73 730

## Już działa Poradnia Nefrologiczna oraz Reumatologiczna

Dyrekcja Szpitala Polskiego Połczyn-Zdrój Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej informuje, że 15.05.br. w budynku szpitala rozpoczęła działalność Poradnia Nefrologiczna oraz Poradnia Reumatologiczna.

W Poradni Nefrologicznej, w piątki, w godzinach od 10.00 do 14.00 przyjmuje lek. specjalista nefrolog Andrzej Kindraczuk. Pacjenci zgłaszający się do Poradni Nefrologicznej powinni posiadać skierowanie od lekarza POZ oraz komplet następujących badań: Morfologia z rozmazem, OB, CRP, zęcia RTG stawów objętych konsultacją, w przypadku podejrzenia o chorobę zapalną co najmniej Odczyn Waalera-Rosego.

W Poradni Reumatologicznej, w środy, w godzinach 8.00-12.00 przyjmuje lek. specjalista reumatolog Małgorzata Kowalska. Pacjenci zgłaszający się do Poradni Reumatologicznej powinni posiadać skierowanie od lekarza POZ oraz komplet następujących badań: Morfologia z rozmazem, OB, CRP, zęcia RTG stawów objętych konsultacją, w przypadku podejrzenia o chorobę zapalną co najmniej Odczyn Waalera-Rosego.

Rejestracja do obu Poradni odbywać się będzie codziennie w godz. 8.00-10.00 pod numerem tel. 94/ 36 61847.

## Można zgłaszać się na rachmistrzów

We wszystkich gminach powinny zostać wywieszane ogłoszenia o naborze na rachmistrzów spisowych w celu przeprowadzenia Powszechnego Spisu Rolnego, który będzie przeprowadzony we wrześniu i październiku br.

W Świdwinie takie ogłoszenie burmistrza znaleźliśmy w Biuletynie Informacji Publicznej. Kandydat powinien mieć ukończone 18 lat, co najmniej średnie wykształcenie, być w pełni sprawny fizycznie, posiadać umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów i komunikowania się z respondentami, powinien mieszkać, uczyć się lub pracować na terenie miasta Świdwin, posiadać umiejętność obsługi komputera, posiadać wiedzę z zakresu rolnictwa w co najmniej podstawowym stopniu.

W Świdwinie kandydaci będą zobligowani do wzięcia udziału w szkoleniu w okresie od 20 czerwca do 31 lipca.

Osoby zainteresowane powinny zgłaszać się osobiście w urzędzie miasta w Świdwinie, do 15 czerwca do godz. 15.15 w pokoju nr 16. (r)

## Konkurs na dyrektora szkoły

Burmistrz Świdwina ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdwinie. Oferty można składać do 21 czerwca br. w urzędzie miejskim w Świdwinie. Wcześniej, od 1 kwietnia br. burmistrz powierzył pełnienie obowiązków dyrektora w tej szkole pani Narcyzie Juszcak, do dnia 31 sierpnia br. (r)

## POWÓDŹ!

**Komitet pomocy powodziom w Świdwinie**  
zwraca się z prośbą o pomoc w formie rzeczowej dla poszkodowanych w powodzi.

### ZBIERAMY:

- środki czystości
- odzież
- obuwie (nowe)
- pościel, koce
- śpiwory
- sprzęt gosp. domowego
- płody rolne
- woda pitna

### MIEJSCA ZBIÓRKI:

- PCK, ul. Drawska 32 (obok Rentgena) w dniach od 31.05.2010r. do odwołania w godzinach 12.00 - 17.00
- Sklep Rybny, ul. 3 Marca 27 w dniach od 29.05.2010r. do odwołania (sprzęt AGD, środki czystości, woda pitna, obuwie gumowe)

Organizatorzy

**KOSTKA GRANITOWA**  
SZARA • KOLOROWA  
TEL. 0 502 770 750

### USŁUGI

**KOPARKĄ (wędką) I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)**  
 • Równanie terenu  
 • Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędką)  
 • Prace melioracyjne  
 Jarosław Ogródowski, Świdwin  
 Tel. 502 992 270, 602 464 984

### ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

- spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- duży wybór tarczy do cięcia
- materiały ściernie i tnące

**NOWOŚĆ czujniki czadu**

AMG-II Anna Gerech  
Łobez, ul. Drawska 6B  
tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

## OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann **profil KÖMERLING**  
Połczyn Zdrój **okna i drzwi**  
ul. Wojska Polskiego 42 **parapety**  
tel. 094 36 62 862 **rolety**  
kom. 0602 211 059 **żaluzje**  
**montaż**



**MOTO Szlif**

Adam Jeleński  
ul. Kościelna 11  
73-150 Łobez  
Tel. 091 397 46 62  
Piotr 0 608 386 173

**wykonujemy:**

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

**Zapewniamy wszystkie części**

**TYMPOL** - **OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH**  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054  
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

# NAJWAŻNIEJSZA JEST POLSKA

W ostatnich latach coraz więcej faktów przemawia za tym, że w naszej Ojczyźnie nie dzieje się dobrze. Jest jednak szansa, aby obronić polskość, wolność i tożsamość narodową przed liberalno – kolesiowską zarazą o nazwie PO (Platforma Obłudników) wspieraną przez polskojęzyczne media typu TVN, czy „Gazeta Wyborcza”. Pierwsza szansa na obalenie załganej „partii miłości” będzie 20 czerwca. Jeśli chcemy, aby Polski dalej nie rujnowano – nie głosujemy na pana Bronisława Komorowskiego!!! Rządy PO prowadzą Polskę ku przepaści! Oto kilka faktów na potwierdzenie mojej tezy.

Kilka dni temu portal internetowy gazetaprawna.pl podał informację, że Niemcy i Czesi (???) wykupują nasze kopalnie węgla kamiennego: Niwka – Modrzejów i Silesia. Jak to rozumieć? Czy w Polsce nie ma już ludzi, którzy nie potrafiliby zarządzać kopalniami? To Czechom i Niemcom będzie się opłacało, a nam nie ma prawa się opłacać wydobywać polskiego węgla??? Dlaczego rząd nie dba o zachowanie polskiego majątku narodowego? Prezydent Francji Nicolas Sarkozy wpompował mnóstwo publicznych pieniędzy, aby nie dopuścić do upadku francuskich stoczni, a rząd PO podobno polski nie robi kompletnie nic, aby ratować polskie firmy i zakłady!!! Należy pamiętać, że kraj, który nie posiada własnego majątku narodowego staje się kolonią dla innych i powoli umiera. Czy Polskę czeka taki właśnie scenariusz? Kolejna sprawa to publikacja ministra skarbu w tygodniku „The Economist”, w której znaleźć można ofertę sprzedaży sześciuset siedemdziesięciu polskich firm!!! To jest prywatyzacja? Ja bym to nazwał wyprzedaniem Polski! Jak można kupczyć dorobkiem wielu pokoleń Polaków??? Obecnie dokonuje się tzw. prywatyzacja zapoczątkowana przez Janusza Lewandowskiego, a później kontynuowana przez Jerzego Buzka – ci panowie pozwolili na grabież Polski, a teraz piastują wysokie stanowiska w UE. Czy to ma być nagroda za rujnowanie naszej Ojczyzny? A za co dostał niemiecką Międzynarodową Nagrodę im. Karola Wielkiego Donald Tusk? Za likwidację polskich stoczni? Za dorznięcie PiSowskiej watahy? Za dożnywanie Polski i pokorne oddawanie naszej Ojczyzny w łapy Niemiec i Rosji? Za podporządkowanie się Angeli Merkel i Władimirowi Putinowi? Czy nasza Ojczyzna kosztuje 5 000 euro, czyli tyle ile dostał do kieszeni Donald Tusk od Angeli Merkel? Ten rząd szkodzi Polsce i Polakom!!! Ludzie Donalda Tuska nie

mają żadnej klasy, są niekompetentni, niedouczeni, aroganccy... Platformersi są bezideowi – ani lewicowi, ani prawicowi, czyli nijacy, bezpostaciowi. Polska kolej – PKP – rozpada się, przemysł stoczniowy przestał istnieć, służba zdrowia potrzebuje prawdziwej reformy, poziom wiedzy we wszystkich rodzajach szkół drastycznie się obniża, co prowadzi do hodowania ogłupiałego społeczeństwa, które za kawałek chleba będzie w stanie wyrzec się własnej narodowości, wiary, przekonań, języka ojczystego... Powolny rozkład naszej państwowości dobrze widać w Połczynie Zdroju. Różne układy urzędowo – biznesowe, cwaniactwo, załatwiactwo i inne patologie niszczą ten niegdyś tętniący życiem kurort. Tak fatalnego zarządzania miastem i uzdrowiskiem to chyba nawet za czasów PRL nie było!!! Do Połczyna przyjeżdża coraz mniej Niemców i turystów z innych regionów Polski – wola jechać, np. do Kołobrzegu, a ci kuracjusze, którzy jeszcze się tu pojawiają kręcą ze zdziwienia głowami i pytają: jak można pozwolić na powolne wymieranie tego miasta? Nie ma co się czepiać Połczyna, skoro w stolicy jest równie źle! Nie znam żadnego ministra w obecnym rządzie, który miałby pełne kwalifikacje, kompetencje i niezbędne doświadczenie do prowadzenia swojego resortu, np. minister obrony narodowej z wykształcenia jest psychiatrą! Polska armia jest w rozsypce i w normalnym kraju minister obrony narodowej za taki stan rzeczy powinien być zdymisjonowany. Dlaczego więc pan Klich zajmuje się wojskowością? Jaką ma wiedzę na ten temat? Takich pytań pojawia się mnóstwo. Jakie są kompetencje naszych urzędników? Tych z Połczyna i z Warszawy? Do przekładania papierów po kątach chyba nie trzeba wyższego wykształcenia. Czas najwyższy POKazać tej władzy czerwoną kartkę po raz pierwszy dnia 20 czerwca. Wstyd i hańba, że jeszcze w Połczynie nie zmieniono nazw ulic sławiących ludobójczy system komunistyczny – tłumaczono to m.in. wysokimi kosztami. Ale jak przyszło zmienić nazwę urzędu zrobiono to błyskawicznie!

W fatalnej sytuacji POstawiła rząd pana Tuska katastrofa POd Smoleńskiem. Mijają kolejne tygodnie, a w sprawie wyjaśnienia przyczyn tej masakry nie robi się nic. Wydaje mi się, że rząd pana Tuska oddał to śledztwo Putinowi ze strachu i dla „pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej”. Od dwóch miesięcy ciągle mówi się o jakimś ociepleniu stosunków polsko-rosyjskich, chęci wyjaśnienia ze strony rosyjskiej ludobójstwa katyńskiego (takiej chęci nie ma i nie będzie, ponieważ rosyjska prokuratura stwierdziła, że mord na

rosyjskich oficerach uległ przedawnieniu) itd. Upraszczając nieco ten wątek stwierdzam, że jest to pewien rodzaj gry politycznej Rosji z Europą. Putin świetnie dogaduje się z kanclerzem Merkel i prezydentem Sarkozym, a taki stan rzeczy nie wróży Polsce wiele dobrego. Poczynione zostały pewne gesty ze strony premiera Rosji, ale czy za tym pójdą konkretne czyny? (np. odtajnienie wszystkich akt z lat 1990-2004 dotyczących śledztwa w sprawie mordu katyńskiego). Nie ma co się łudzić – wielkiego przełomu w relacjach polsko-rosyjskich nie będzie. Wręcz wymarzoną tematem zastępczym stała się Wielka Powódź 2010. Rząd Pana Tuska zapowiada, że nikt z powodzian nie zostanie bez pomocy rządu. A ja pytam – skąd pan Tusk weźmie na to pieniądze? Ciekaw jestem również skąd pieniądze na odszkodowania dla powodzian weźmie PZU, skoro musiała oddać do państwowej kasy 13 mld złotych? Oszczędności rządu PO doprowadziły do zaniechania wprowadzenia programu śp. ministra Grzyny Gęsickiej, w którym zawarty był plan rozwoju ochrony przed powodziami.

Druzgocącą opinię rządowej wystawia Andriej Iłarionow (znany rosyjski ekonomista, w latach 2000–2005 doradca gospodarczy ówczesnego prezydenta Rosji, W. Putina) stwierdzając, m.in., że „dla polskiego rządu udawanie zbliżenia z obecnymi władzami Rosji jest ważniejsze niż ustalenie prawdy o jednej z największych tragedii narodowych”. Trudno się z tym nie zgodzić. Krytycznie o sposobie prowadzenia śledztwa wypowiedzieli się również sygnatariusze „Listu otwartego rosyjskich dysydentów po katastrofie smoleńskiej”: Aleksander Bondariew, Władimir Bukowski, Wiktor Fajnberg, Natalia Gorbaniewska oraz wspomniany już Andriej Iłarionow. Autorzy tego listu piszą, „że polscy przyjaciele wykazują się pewną naiwnością, zapominając, że interesy obecnego kierownictwa na Kremlu i narodów sąsiadujących z Rosją państw nie są zbieżne”. Upubliczenie kopii zapisów z tzw. czarnych skrzynek właściwie nic nie wyjaśnia – jedynie powoduje mętlik i zamieszanie – taka sytuacja wydaje się być „na rękę” polskiemu rządowi i jego rosyjskim przyjaciółom. Pan Komorowski pielęgnuje tę przyjaźń polsko-sowiecką przy każdej nadarzającej się okazji. Tak było, m.in. 9 maja w Moskwie. Rosjanie obchodzili swój Dzień Zwycięstwa. Do Moskwy polecili wspólnie dwaj panowie: Komorowski i Jaruzelski. Dlaczego to zrobili? Przecież 9 maja nie skończyła się dla Polski II wojna światowa. Armia Czerwona wyzwalała Polskę spod okupacji niemieckiej niosąc nowy, stalinowski terror. Pan Komorowski polecał tam chyba tylko po to, aby zjeść śniadanie z panią Merkel i wykonać kilka wiernopoddanych ukłonów w stronę Niemiec i Rosji. A pan Jaruzelski czego tam szukał? Nagle wyzdrowiał i miał siły, aby stać na Placu Czerwonym? A czy pojawił się na kolejnych rozprawach w sądzie dotyczących wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 roku? Miejsce pana Jaruzelskiego jest w więzieniu, a nie na paradzie w Moskwie!

Kolejnym tematem są wybory prezydenckie. Z powodu śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego przyspieszone wybory odbędą się 20 czerwca. W batalii o ten urząd liczy się tylko dwóch kandydatów: Jarosław Kaczyński i Bronisław Komorowski. Kampania wyborcza nabrała już odpowiedniego tempa i powoli wkracza w decydującą fazę. PO przyjęła taktykę z poprzednich wyborów: prowokacja przy użyciu różnej maści „autorytetów” oraz wściekły atak na PiS i Jarosława Kaczyńskiego. Niestety, PO się przeliczyła. Kandydat PiS na urząd Prezydenta RP nie daje się sprowokować, postępuje roztropnie i czeka na błędy PO. A właściwie nie musi czekać, bo jest ich całe mnóstwo!!! Należy pamiętać, że po katastrofie Smoleńskiej wiele osób zmieniło swój stosunek do PO, przejrzało na oczy i chyba wreszcie zrozumiało, że Platforma nie ma żadnego planu naprawy naszego państwa, a dotychczasowe wybory wygrywała tylko dzięki manipulacjom, pomówieniom, polskojęzycznym mediom i PR. Tą bronią walczą także teraz. Powstają liczne komitety honorowe i społeczne, których zadaniem jest wspieranie swoich kandydatów. Należą do nich politycy, ludzie kultury, sztuki, sportu, przedsiębiorcy, pracownicy nauki wyższych uczelni itp. Najczęściej są to postacie powszechnie znane z ekranów telewizorów i pierwszych stron gazet.

W niedzielę, 16 maja, w warszawskich Łazienkach swój Komitet Honorowy zaprezentował pan Komorowski. Znalazło się w nim ponad 150 osób. Ile tam świątłych i POstępowych autorytetów! Nie zaskoczyła mnie obecność na tej liście takich postaci jak: Piotr Bałtroczyk, Artur Barciś, Andrzej Chyra (który nie wie jak jego ukochany kandydat ma na imię!), Feliks Falk, Jacek Fedorowicz, Agnieszka Holland, Kora Jackowska, Tomasz Karolak, Krzysztof Hołowczyc, Robert Korzeniowski, Kazimierz Kutz, Włodzisław Lubański, Andrzej Mleczko, Tadeusz Mazowiecki, Daniel Olbrychski, Franciszek Smuda, Wisława Szymborska, Andrzej Wajda, Lech Wałęsa, Jacek Wszola, Woj-

ciech Fibak... Po tych osobach można się było tego spodziewać. Już kilkanaście lat temu Kazik Staszewski śpiewał: „Wszyscy artyści to prostytutki / w oparach lepszych fajek, w oparach wódki / III Rzeczpospolita Polska Ludowa / To samo od nowa, to samo od nowa”. Cóż, żeby utrzymać się na topie należy być układnym wobec aktualnej władzy. Natomiast pojawienie się na tej liście kilku nazwisk wprowadziło mnie w osłupienie: Piotr Adamczyk (aktor), Irena Anders (piosenkarka, aktorka, druga żona generała Andersa), Karolina Kaczorowska (wdowa po Ryszardzie Kaczorowskim), Jerzy Kisielewski (dziennikarz, syn Stefana Kisielewskiego), Krzysztof Penderecki (kompozytor), Maria „Kama” Stypułkowska-Chojcka (łączniczka AK), Zbigniew Ścibor-Rylski (pilot, uczestnik Powstania Warszawskiego), Zbigniew Zamachowski (aktor). Ciekawi mnie jedno: czy te wszystkie „autorytety” w pełni świadomie wpakowały się w to bagno? Może dostały za to jakieś pieniądze albo obietnicę wymiernych korzyści po ewentualnym objęciu prezydenckiego fotela przez pana Komorowskiego? Kandydaturę pana Komorowskiego wspierają również polskojęzyczne media, m.in. „Gazeta Wyborcza”, TVN, Radio TOK FM oraz wpływe tzw. autorytety. Przyjrzyjmy się niektórym „mędrcom” wspierającym kandydata PO na prezydenta, Bronisława Komorowskiego:

**A**ndrzej Wajda – najbardziej znany polski reżyser filmowy. Czołowy czciciel PRL, manipulator historii Polski. Czy gdyby nie sprzyjał władzy tzw. ludowej dano by mu robić filmy, np. w latach pięćdziesiątych i później? Nie sądzę. Wajda był wygodny dla władz PRL, dlatego dostał możliwość kręcenia filmów i wyjazdów zagranicznych. W swoim filmie „Lotna” Wajda przekłamuje historię i pokazuje jak kawalerzyści polscy atakują niemieckie czołgi uderzając w ich opancerzenia! Wychodzi na to, że Polacy są niespełna rozumu, bo nacierają z szablami na niemieckie czołgi. W „Popiołach” wybitny reżyser przekłamuje historię sugerując, że mordu na tubylcach Santo Domingo dokonali Polacy (faktycznie zrobili to Francuzi). Podobny antypolski zabieg Wajda powtórzył w kłamiwym „Katyniu”. Ogromny tragizm wydarzeń sprzed wielu lat rozmywa się w tym filmie i właściwie tylko na końcu widzimy kilka scen rozstrzelania polskich jeńców. Wątpliwość, co do czystości intencji Wajdy wyraził ksiądz prałat Zdzisław Peszkowski w wywiadzie dla „Naszego Dziennika” opublikowanym 10 października 2007 r. (po śmierci księdza prałata): „Choć samo strzelanie pojawia się tam raz, to brak jest podania na początku filmu najważniejszych danych, mówiących o tym, ile lat to mordowanie trwało, ilu oficerów polskich zostało zamordowa-

nych, czyli choćby te dwa zdania, w których by było wytłumaczone to, czego w filmie nie będzie, a co powinno być jego istotą”. Należy też pamiętać, że wbrew obiegowej opinii salonu, ojciec Wajdy zginął na wojnie, a nie w Charkowie! Kapitan Karol Wajda, który jest na liście zamordowanych nie jest spokrewniony z Andrzejem Wajdą – reżyserem! W takim razie dlaczego zdobywca Oskara wprowadza w błąd opinię publiczną? Czy przez to kłamstwo chce z siebie uczynić największego męczennika II wojny światowej obok samowznęczego profesora Władysława Bartoszewskiego? W ciągu dwóch ostatnich miesięcy Andrzej Wajda wstąpił się skandalicznymi i pełnymi nienawiści atakami, m. in. na zmarłego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego sugerując, że to właśnie Prezydent wydał osobisty rozkaz lądowania w trudnych warunkach na lotnisku w Smoleńsku. Wajda był również przeciwny pochowaniu pary prezydenckiej na Wawelu, a 16 maja w warszawskich Łazienkach bredził o wojnie polsko-polskiej (której notabene sam jest sprawcą). Jakby tego było mało, jest też głównym organizatorem akcji zapalania świeczek na grobach sowieckich żołnierzy, tzw. wyzwolicieli poległych w czasie marszu przez Polskę. Szkoda, że ten geniusz kina nie wpadł na pomysł i nie zainicjował akcji mającej na celu odnalezienie nieznanymi miejsc pochówku (choćby trudno to tak nazwać...) Witolda Pileckiego, czy generała Augusta Emila Fildorfa – Nila.

**A**dam Michnik – najprawdopodobniej spiritus movens całej hucpy powstałej jeszcze w PRL, a mającej na celu tropienie rzekomego polskiego antysemityzmu, ksenofobii, homofonii itp. Jeden z czołowych wrogów polskiego patriotyzmu i tego, co dotyczy patriotyczne pojmowanych relacji Kościół - Ojczyzna. Nie powinna taka postawa dziwić, ponieważ Adam Michnik nie miał gdzie i od kogo nauczyć się bycia patriotą oddanym Kościołowi i Ojczyźnie. Ojciec Adama Michnika, Ożjasz Szechter był członkiem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy i wg książki H. Piecucha „Akcje specjalne”, wypróbowanym i oddanym agentem Moskwy w Polsce. Adam Michnik nie mógł się również nauczyć patriotyzmu od swojej matki, Heleny Michnik – zaangażowanej komunistki sprzed wojny, a po jej zakończeniu autorki dogmatycznych podręczników do historii, w których zalecała jak najskuteczniej walczyć z religią katolicką („Komentarz metodyczny dla klasy IX ogólnokształcącej szkoły korespondencyjnej stopnia licealnego” do podręczników: E. Kosiński „Historia wieków średnich”, A. W. Jefimow „Historia nowożytna”, S. Missalowa i J. Schoenbrenner „Historia Polski”, W-wa 1953). Brat Adama Michnika, Stefan (obecnie wiodący spokojne życie gdzieś w

Szwecji) w głębokim stalinizmie podpisał się pod wieloma wyrokami śmierci na polskich patriotów z AK. Wybitny polski poeta i intelektualista, Zbigniew Herbert w jednym z wywiadów tak opisał Adama Michnika: „Michnik jest manipulatorem. To jest człowiek złej woli, kłamca, oszust intelektualny. Ideologia tych panów [Geremka? Kuronia? Mazowieckiego? Michnika? – od autora listu] to jest to, żeby w Polsce zapanował socjalizm z ludzką twarzą”. I o ten socjalizm z ludzką twarzą Adam Michnik ciągle walczy. Nigdy w pierwszym rządzie, zawsze za plecami innych steruje umysłami swoich oddanych funkcjonariuszy i czytelników „Gazety Wyborczej”. To przecież Michnik uczynił z Czesława Kiszczaka i Wojciecha Jaruzelskiego (zdrajców naszej Ojczyzny odpowiedzialnych za wprowadzenie zbrodniczego stanu wojennego) ludzi honoru. To na łamach antypolskiej „Gazety Wyborczej” szkaluje się Polskę, Polaków, Kościół katolicki, jak zarazę traktuje się to, co polskie, narodowe patriotyczne. To „Gazeta Wyborcza” jako pierwsza zaproponowała, aby protestować przeciwko pochówkowi pary prezydenckiej na Wawelu, jako pierwsza wyraziła ogromną wdzięczność władzy rosyjskiej za wzorowe prowadzenie śledztwa w sprawie katastrofy smoleńskiej itp.

**T**adeusz Mazowiecki – kolejny „autorytet” z salonu III RP, utrwalacz układu pookragłostołowego z komunistami, autor tzw. grubej kreski, której głównym założeniem było całkowite odcięcie się od przeszłości, (m. in. nierozliczanie komunistów za ich zbrodnie PRL). W latach 50-tych Mazowiecki kolabował z sowieckim namiestnikiem NKWD w Polsce, generałem Sierowem przy organizowaniu katolewicowego PAX-u. Udający katolika Mazowiecki również w latach 50-tych zaciekle zwalczał i rozbijał od środka Kościół Katolicki. To on oskarżał w prasie („Wrocławski Tygodnik Katolicki” nr 5, 27 września 1953r.) biskupa Czesława Kaczmara o usiłowanie obalenia siłą ustroju PRL (takie było również jedno z oskarżeń sądowych przedstawionych biskupowi w kłamiwym procesie).

**W**isława Szymborska – noblistka, poetka, „autorytet” moralny środowisk skupionych wokół „Gazety Wyborczej”, członek PZPR aż do 1966 r. W roku 1953 podpisała rezolucję Związku Literatów Polskich w Krakowie, wyrażającą poparcie dla stalinowskich władz PRL po aresztowaniu pod sfabrykowanymi zarzutami duchownych katolickich krakowskiej kurii, skazanych w sfingowanym procesie pokazowym na kary od 6 lat pozbawienia wolności do kary śmierci dla trzech i dożywocia dla jednego ze skazanych. W swojej twórczości w latach 50-tych pod niebiosą wychwalała ustrój narzucony Polsce przez

Związek Sowiecki. W 1953 roku Szymborska miała już 30 lat, tak więc niech nikt nie mówi, że była młoda i dała się uwieść komunistycznej propagandzie itp. W 1992 r. podczas „nocy teczek” wsparła Adama Michnika, gdy ten atakował lustrację przeprowadzaną przez rząd premiera Jana Olszewskiego. Redaktor naczelny odwdzieczył się Szymborskiej drukując jej antylustracyjne wierszydło na pierwszej stronie „Gazety Wyborczej”: „Spójrzcie, jak wciąż sprawna / jak dobrze się trzyma / w naszym stuleciu nienawiści. / Jak lekko bierze wysokie przeszkody. / Jakie to łatwe dla niej – skoczyć, dopaść. / Religia nie religia - / byle przykleknąć na starcie. / Ojczyzna nie ojczyzna - / byle się zerwać do biegu”. Najgorsze jest to, że pani Szymborska nigdy nie przeprosiła i nie odcięła się od swojej twórczości sławiącej stalinowski terror.

Władysław Bartoszewski – przymiotników określających tego człowieka jest całe mnóstwo. Niestety, większość z nich ma negatywne znaczenie. Bartoszewski to sprytny oszust i kłamca, który z własnej osoby czyni jedynego i najważniejszego więźnia Auschwitz oraz uczestnika Powstania Warszawskiego. Owszem był więźniem Auschwitz niespełna 7 miesięcy. Wypuszczono go (???) w kwietniu 1941 r. W czasie Powstania nie walczył z bronią w rękę, a jedynie zajmował się wydawaniem prasy podziemnej. Pomniejszał rolę Zofii Kossak w tworzeniu Żegoty, czyniąc z własnej osoby głównego organizatora pomocy Żydom w czasie wojny i okupacji. Bartoszewski to również człowiek niezwykle łasy na wszelkie odznaczenia, nagrody i tytuły (szczególnie te otrzymywane od Niemców i Żydów). Wystarczy wspomnieć, że ten germanofil bez skrupułów przyjął w 1996 r. medal ku czci Gustawa Stresemanna, czołowego polakożercy, niemieckiego ministra spraw zagranicznych z lat dwudziestych, który miał dużo większe żądania wobec Polski niż Adolf Hitler! Zainteresowanych tematem odsyłam do książki Jerzego Roberta Nowaka - „O W. Bartoszewskim bez mitów” (W-wa 2007). Z ostatnich kilku lat Bartoszewski jest znany z wulgarnego i nasączonego do granic możliwości nienawiścią słownictwa szkalującego m. in. braci Kaczyńskich i PiS. Wystarczy przypomnieć „dewiantów psychicznych pokręconych wewnętrznie”, „dyplomatołków”, porównanie Jarosława Kaczyńskiego do Hitlera itp. I wreszcie sprawa najważniejsza: Bartoszewski nie jest żadnym profesorem!!! Ten człowiek nie posiada nawet tytułu magistra! Może się pochwalić jedynie maturą zdaną w 1939 roku...

Po tym wszystkim wypada na koniec napisać tylko jedno: jakie autorytety, taki kandydat na prezydenta.  
*Zatroskany*  
(dane do wiadomości Redakcji)

„Fajnie jest odkryć jakąś kometa...”

## Każdy człowiek ma swoją historię, każda historia ma swoje zakończenie.

Rozgłos i uznanie często zdobywają ci, w których można czytać jak w otwartej księdze. Cisi i spokojni przemykają obok nas niezauważeni i nikt się nawet nie domyśla, jak bogaty jest ich wewnętrzny świat.

Rafał Reszelewski jest uczniem pierwszej klasy Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Osadników Wojskowych w Świdwinie.

O tym, że jest systematyczny, dociekliwy i wytrwały wszyscy dowiedzieli się dopiero wówczas, gdy świat obiegnęła informacja o jego astronomicznym odkryciu. Lubi przedmioty przyrodnicze (biologia, chemia, fizyka), nie lubi przedmiotów humanistycznych. Jest przeciętnym uczniem. Spostrzegawczy, bystry i wytrwały, na lekcjach woli pozostawać w cieniu. Niełatwo zauważyć, zwłaszcza że jest skryty i mało mówny. Swoich zainteresowań nie ujawniał nawet rodzicom.

W jego przypadku sprawdziło się żartobliwe powiedzenie:

„Uwaga, profesorzy, geniusze uczą się najgorzej” (S.Lec).

W marcu 2010r. zgłosił się do projektu studenta astronomii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie - Michała Kusiaka, który polegał na porównywaniu obrazów i analizowaniu zmian w położeniu różnych obiektów (szumu, gwiazd, promieniowania kosmicznego i słonecznego). Warto wiedzieć, że sonda kosmiczna SOHO robi zdjęcia korony słonecznej 3 razy na godzinę. Rafał codziennie przeglądał zdjęcia pod kątem poszukiwania



komet. Odkrycie miało miejsce 11 maja o godz. 18.27 i 27 sekund, kiedy to Rafał zaobserwował poruszający się regularnie obiekt, który okazał się kometą i został potwierdzony przez M. Kusiaka i Karla Battomsa, koordynatora projektu z instytutu badawczego w Waszyngtonie. Była to kometa z grupy Kreutza.

Rafał, uczeń niezwykle skromny, na pytanie, jak się czuje jako młody odkrywca, mówi: „Fajnie jest odkryć jakąś kometa”. Zapowiada kontynuację swojej pracy, mówi, że jest to źródło wielkiej satysfakcji. Cieszy się z faktu, że w związku z dofinansowaniem, początkowo zawieszony projekt będzie kontynuowany do 2012r.

Przykład Rafała może pokazać młodzieży, że dobrze jest mieć pasję, która pozwala wzrastać i rozwijać się.

*R. Muchorowska, B. Pińczuk  
(nauczycielki gimnazjum)*

## „Dwójka” pomaga powodzianom



Któż z nas nie słyszał zatrważających wiadomości z południa Polski i nie widział wstrząsających scen powodzi w telewizji czy w Internecie. Ludzie, całe rodziny w ciągu godzin traciły i nadal tracą dobytek całego swojego życia.

Niszczycielski żywioł dotknął nie tylko dorosłych ale także i dzieci zabierając im radość i spokój. Wszyscy, do których dotarły wiadomości o tej katastroficznej powodzi zapragnęli zapewne pomóc poszkodowanym. Tak też było i w Szkole Podstawowej nr 2 w Świdwinie. Jeszcze nie zorganizowano oficjalnej pomocy, a już członkowie szkolnego koła PCK, z inspiracji dyrektora Magdaleny Bujakowskiej i opiekunów koła zaczęli się organizować, by jak najszybciej pomóc poszkodowanym.

Zaczęto od ogłoszeń w klasach. Dzieci ochoczo odpowiedziały na apel i czynnie wzięły udział w kwestach przeprowadzonych w czasie

przerw międzylekcyjnych. Wykorzystywano każdą okazję, by zebrać jak najwięcej i pomóc poszkodowanym. Okazją ku temu był także PIKNIK RODZINNY, przeprowadzony 28 maja w szkole. Mimo fantastycznej zabawy i miłej atmosfery, dzieci i dorośli nie zapomnieli o swoich rówieśnikach z południa Polski i czynnie wsparli kwestujące dzieci.

Następnego dnia członkowie szkolnego koła PCK zebraли się w rejonowej siedzibie PCK przy ul. Drowskiej, skąd ruszyli na kwestę uliczną. Wszyscy też zrezygnowali nawet z symbolicznych nagród przyznawanych najbardziej aktywnym członkom przez panią prezes Helenę Żuk, na koniec roku szkolnego, na rzecz potrzebujących.

W wyniku kwestowania zebrano ponad 1100 zł. Ta kwota jest wynikiem ofiarności mieszkańców Świdwina, ale także zaangażowania dzieci – członków Szkolnego Koła PCK przy SP 2. *Adam Dzik*

### Szkoła Podstawowa w Lekowie

## Kochamy Mamy!

Takie słowa najczęściej padły z ust uczniów klas 0-III Szkoły Podstawowej w Lekowie, podczas wspaniałej uroczystości, jaka odbyła się 26 maja.

Pomimo ogromnej tremy, przygotowane prezentacje klasowe pod okiem wychowawców bardzo podobały się Mamusiom, a ich różnorodność (piękne tańce, piosenki, recytacje) wprawiły w zachwyt uczestników uroczystości, którzy gromkimi brawami na-

gradzali uczniów. W spotkaniu wzięło udział wielu gości; mamy, tatusiowie, a nawet najmłodsze rodzeństwa uczniów. Mamy w prezencie od swoich pociech otrzymały własnoręcznie przygotowane niespodzianki, do których dzieci dołączały bukiety kwiatów oraz moc serdecznych uścisków i całuszków. Taka wspaniała uroczystość na długo pozostanie w pamięci, oby tylko tak miłych chwil w życiu każdej Mamy było jak najwięcej. *J.P.*



# Kilka słów o promocji...

Na początek... o promocji szkoły. 28 maja grupą teatralną „Młodzi” z ZSR CKP w Świdwinie udała się do Brzeźna, by tam zaprezentować młodzieży z klas III gimnazjum przedstawienie „Sąd nad książką”. W przytulnej bibliotece pani Danuta Ardziejewska przyjęła grupę aktorów wraz z opiekunkami. Po zaobserwowaniu i kolorowej szkole oprowadziła dyrektor Jolanta Zbieg.

Gimnazjaliści przyjaźnie zareagowali na scenkę teatralną propagującą czytanie książek, ale również jakby z odrobiną zdziwienia. Dzień wcześniej młodzież ta, jak się później okazało, gościła w ZSR CKP w Świdwinie, by zobaczyć zaplecze dydaktyczne szkoły, przed podjęciem ostatecznej decyzji dotyczącej wyboru szkoły średniej. Jedną z atrakcji była jazda ciągnikiem, na którą decydowały się chętniej uczennice niż uczniowie. I być może stąd to zdziwienie. Bo Technikum w Świdwinie to nie tylko pakiet

możliwości związanych z rolnictwem. Szkoła posiada bogate zaplecze informatyczne, sportowe, różne koła zainteresowań (np. przedsiębiorczości, PCK, ekologiczne i oczywiście teatralne; sekcje siatkówki, piłki nożnej, karate), uczeń może zamieszkać w internacie, skorzystać ze stołówki szkolnej.

Należy wspomnieć o młodzieży, tej, która może być wizytówką tej szkoły. I tak uczennica IIb TŻiGD Olga Występska, która zbiera czwórki i piątki, bywa aktywna na lekcji ale na scenie potrafi wcielić się w mola książkowego, jak i również w galeriankę. Napisała scenariusz teatralny „Ćma”, za który otrzymała nagrodę na IV Międzykanałny Przeglądzie Teatralnym, który odbył się 19 kwietnia br., w zamku świdwińskim. Grała główną rolę, za którą otrzymała nagrodę dla najlepszej aktorki, a przedstawienie zajęło I miejsce. Uczeń III TI Daniela Melon również zagrał w przedstawieniu „Ćma” i w tym Przeglądzie

otrzymał nagrodę dla najlepszego aktora. Chętnie prowadzi akademie szkolne, recytuje, pisze scenariusze teatralne. Natomiast Radosław Marzęcki z IIa TŻiGD to dobry recytator, który zdobywa nagrody na szczeblu wojewódzkim. Chętnie bierze udział w promowaniu szkoły, a w tym roku brawurowo wcielił się w rolę Ojca w jednym z przedstawień. Uczennica Małgorzata Wijatyk z IIb TŻiGD śpiewa w zespole pana A. Ardziejewskiego, recytuje, z powodzeniem bierze udział w różnych konkursach np. w Konkursie Poezji i Piosenki Angielskiej. Izabela Skibowska z IIa TŻiGD to przede wszystkim dobra siatkarka, która oprócz zajęć sportowych, znalazła czas, by zaprezentować swoje umiejętności w Kole Teatralnym. Wioleta Deremacka z IIb TŻiGD to uzdolniona uczennica. Píše wiersze, chętnie angażuje się w promocję szkoły, brawurowo wcieliła się w rolę Matki („Ćma”) i obrońcy („Sąd nad książką”). Koleżanka klasowa

Wiolety - Ewelina Sadło, również bierze udział w projektach teatralnych. Odważnie wcieliła się w rolę galerianki, jak i sędziny. Chętnie promuje szkołę biorąc udział w organizacji różnych imprez. Marta Kępa z III TŻiGD to osoba wszechstronnie uzdolniona - rysuje (w szkole zorganizowała wystawę swoich prac), tańczy, ćwiczy karate, śpiewa.

To tylko kilka „perełek”, przykładowo wybranych, które można wyróżnić z dużej grupy uzdolnionej gawiedzi Technikum w Świdwinie. Mówienie, promowanie choć kilku osób utalentowanych jest potrzebne, by móc szerzej spojrzeć na możliwości edukacyjne, jakie są proponowane w ZSR CKP w Świdwinie.

Opiekunkami Szkolnego Koła Teatralnego „Młodzi” są Katarzyna Borna i Anna Strzelecka-Knut, które w różnych projektach i dodatkowych przedsięwzięciach mogą liczyć na pomoc i zaangażowanie Jadwigi Zbieg. *A. S-K*

## POTYCZKI JĘZYKOWE W GIMNAZJUM

*„Cel ma sens wówczas, gdy pomagają ci rosnąć, a wzrastasz przez zdobywanie go, a nie samo osiągnięcie”.*

Te słowa Antoine'a de Saint Exupéry'ego były mottem międzyszkolnych konkursów: ortograficznego i literacko-językowego, które odbyły się 19 maja w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Świdwinie w ramach Stowarzyszenia Innowacyjnych Szkół. Wzięło w nich udział 33 uczniów z sześciu szkół podstawowych: SP nr 1, SP nr 2, SP nr 3 w Świdwinie oraz SP w Bierzwnicy, Klepczewie i Rusinowie.

Konkurs ortograficzny o tytuł MISTRZA ORTOGRAFII MIASTA ŚWIDWINA, którego pomysłodawczynią i organizatorką jest pani Dorota Borowczak, odbył się w naszej szkole już po raz piąty. Miał charakter indywidualny, przystąpiło do niego 18 uczestników. Uczniowie pisali test z zakresu zasad ortografii. Z tym niełatwym zadaniem wszyscy poradzili sobie doskonale. Mistrzami ortografii zostali: Jan Pińczuk (SP1), Kamila Kośnik (SP1), Agata Łukasik (SP3).

W konkursie literacko-językowym Z JĘZYKIEM POLSKIM NATY, przygotowanym przez pani Renatę Muchorowską i Annę Szewczyk, wzięło udział 15 uczniów. W siedmiu konkurencjach zmierzyły się trzysobowe zespoły. Należało wykazać się znajomością lektur i odpowiedzieć na niełatwe pytania, znać frazeologizmy wokół haseł: *głowa* i *serce* i umieć je wyjaśnić, znać poprawne formy językowe (np. pomarańcz czy pomarańcza), a także umieć zredagować barwny opis na podany temat. Element rozrywki wprowadziły kalambusy, przy których uczniowie mogli się popisać nie tylko wiedzą o bohaterach literackich, ale także kreatywnością, umiejętnością współpracy między sobą i poczuciem humoru. Emocje były ogromne. Po podsumowaniu wyników okazało się, że najwięcej punktów uzyskała drużyna z Rusinowa.

Wszyscy uczestnicy otrzymali słodki poczęstunek, dyplomy oraz upominki, a zwycięzcy - nagrody książkowe. Organizatorki konkursu pragną gorąco podziękować sponsorom: dyrektorowi szkoły Pawłowi Pińczukowi, redakcji gazetki szkolnej *Nasza Buda* oraz burmistrzowi Janowi Owsiakowi za wsparcie finansowe.

*Renata Muchorowska*

## Tańsze leki dla seniorów w świdwińskiej Aptece Dbam o Zdrowie

Coraz więcej Polaków nie stać na wykupienie niezbędnych leków - co czwarty rezygnuje z ich zakupu. Problem ten dotyczy zwłaszcza osób starszych - taką decyzję podejmuje aż 40 proc. seniorów. Przerwanie terapii oraz nieprzyjmowanie leków jest jedną z najczęstszych przyczyn poważnych komplikacji zdrowotnych u osób starszych.

Dlatego właśnie Apteki Dbam o Zdrowie rozpoczęły program SENIOR dla osób powyżej 75 roku życia. Celem programu jest ułatwienie osobom starszym dostępu do niezbędnych leków. Dzięki bezpłatnej, imiennej Karcie programu SENIOR, osoby powyżej 75 roku życia, otrzymają 25 proc. dofinansowania na wszystkie leki wydawane na receptę dostępne w Aptekach Dbam o Zdrowie, aż do wyzerania limitu 500 zł. Karta jest ważna do 31 grudnia 2010 r.

Aby otrzymać bezpłatną Kartę SENIOR wystarczy zapisać się do programu. Można to zrobić:

**Osobiście:** Przychodząc do świdwińskiej Apteki Dbam o Zdrowie, która mieści się przy ulicy: 1-go Maja 23.

**Listownie:** Wypełniając formularz zgłoszeniowy dostępny w Aptece Dbam o Zdrowie i wysyłając go pocztą pod wskazany adres

**Telefonicznie:** Należy zadzwonić:  
pod numer infolinii programu SENIOR: 0 801 300 600,  
lub  
pod numer stacjonarny 42 200 75 75 (koszt połączenia zgodnie z cennikiem operatora)

**Internetowo:** Wypełniając wniosek na stronie internetowej [www.programsenior.pl](http://www.programsenior.pl)

Po rejestracji w programie, imienna Karta SENIORA zostanie wysłana w ciągu dwóch tygodni na podany przy rejestracji adres.

# Rodzinnie w „Dwójce”

W Szkole Podstawowej nr 2 w Świdwinie odbył się 28 maja kolejny festyn środowiskowy, zorganizowany pod hasłem „Rodzina - Dom Budowany Miłością”.

Tego dnia szkoła, boisko sportowe, aula szkolna i hala sportowa były miejscem wspólnej zabawy i serdecznych, rodzinnych spotkań uczniów, ich rodziców, dziadków, znajomych oraz nauczycieli. Dla nich przygotowano szereg atrakcji i każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

W auli zaaranżowano kawiarenkę ze wspaniałymi ciastami (upieczonymi przez rodziców), kawą, herbatą, chłodnymi napojami. Tuż obok znajdował się „bar sałatkowy” z pysznościami, które były serwowane również przez mamy naszych wychowanków.

Na scenie odbywały się występy artystyczne. W pierwszej części zaprezentowano wokalne i taneczne popisy w wykonaniu uczniów klas 0 - III. W drugiej części oglądaliśmy przepiękne tańce romskie. Aplauz wzbudziły piosenki zaśpiewane przez Michała Mięczyńskiego. Ciekawy pokaz dali tancerze szkoły tańca towarzyskiego „Iskra”.

Tymczasem na boisku odbył się pokaz sprzętu Żandarmerii Wojskowej i rodzinne przejażdżki samochodami ŻW. Równocześnie przeprowadzano rozmaite konkurencje sportowo – rekreacyjne z udziałem rodziców i dzieci. „Reprezentacja mam” rywalizowała z drużyną „Miejskich mistrzyń” w rozegranym w hali sportowej meczu piłki siatkowej. Z kolei świdwińscy zapasnicy i sumocy pokazali próbki trenowanych przez siebie sztuk walki. Wiele emocji wzbudził konkurs „Zgrana rodzinka” oraz turniej „Hula-hop”. Bardzo ważnymi punktami programu były: konkurs plastyczny i zabawa „karaoke”, które przyciągnęły jeszcze większą grupę uczniów i ich rodziny.

Najlepsi uczestnicy we wszystkich konkurencjach otrzymali dyplomy, nagrody i upominki.

Głodni mogli zregenerować swe siły zjadając pyszne kielbaski z grilla, pajdę chleba ze smalcem i ogóreczkiem, a także wojskowa grochówkę.

Przeprowadzono cieszącą się ogromnym powodzeniem loterię fantową, w której - oprócz wielu



atrakcyjnych gadżetów - główną nagrodą był rower. Wszystkie fanty to dary od naszych uczniów, rodziców i sponsorów.

Przygotowanie festynu wymaga sporo wysiłku zarówno ze strony nauczycieli, rodziców jak i uczniów. Imprezę tę poprzedza intensywna praca wielu ludzi, przygotowania wymagają dużej sprawności organizacyjnej. Wysiłek ten przynosi jednak fantastyczne rezultaty. Praca wychowawcza szkoły nabiera głębszego sensu, staje się bardziej wymierna, owocuje w postaci stałych, serdecznych związków uczniów,

rodziców i nauczycieli. Festyn daje szkole również - bardzo praktyczne i niezbędne w obecnej sytuacji oświaty w ogóle - korzyści finansowe. Te pieniądze są bardzo potrzebne i zostaną właściwie spożytkowane przez Radę Rodziców.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji imprezy oraz tym, którzy tego dnia byli w „Dwójce”. Wiemy, że można zawsze na Was, Drodzy Przyjaciele, liczyć. Do zobaczenia w przyszłym roku! Szczególne podziękowania należą się koordynatorce akcji, pani Anecie Mrowińskiej. ww

## Szkoła Podstawowa nr 1 w Świdwinie

# Z ortografią za pan brat

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Świdwinie wzięli udział 19 maja w konkursach ortograficznym i literackim zorganizowanych dla uczniów szkół podstawowych ze Świdwina i spoza miasta przez Publiczne Gimnazjum w Świdwinie.

W rywalizacji o tytuł mistrza ortografii zwycięstwo odniósł uczeń klasy V a Jan Pińczuk, drugie

miejsce zajęła Kamila Kośnik z klasy VI c.

Z kolei w konkursie literackim, który przeprowadzany był drużynowo, nasza ekipa w składzie: Kamila Kośnik, Kamil Przekadziński i Pamela Suszyńska zdobyła III miejsce.

Zwycięzcom i laureatom serdecznie gratulujemy. (o)



# WOJSKO, UŚMIECH I PIOSENKA W ŚWIDWIŃSKIM GIMNAZJUM

W Publicznym Gimnazjum nr 1 im. Osadników Wojskowych w Świdwinie odbył się 15 maja Festiwal Piosenki Żołnierskiej pod hasłem: „Wojsko, uśmiech i piosenka”.

Przedsięwzięcie zorganizowali nauczyciele Anna Lipkowicz i Artur Domaradzki, z okazji przypadającego Jubileuszu XXV-lecia Szkoły. Konkurs został przeprowadzony w ramach Stowarzyszenia Szkół Innowacyjnych, a wzięły w nim udział dzieci oraz młodzież z

różnych placówek oświatowych. Wykonawcy prezentowali po dwa utwory z repertuaru piosenki wojennej, wojskowej, patriotycznej lub współczesnej – poruszającej ten temat.

Po wysłuchaniu prezentacji konkursowych jury udało się na obrady, a wykonawcy, opiekunowie i publiczność obejrzeli występ Teatru Tańca „Enigma”, który działa w gimnazjum pod opieką Agnieszki Seletyn-Żołądź. Zespół zaprezentował spektakl „Historia flagi pol-

skiej”. Następnie można było podziwiać pokaz tańca w wykonaniu tancerzy Klubu Tańca „Omen”, którego instruktorem jest Iwona Kruk. Wszyscy też mogli skosztować smacznej grochówki kuchni państwa Dziubaków oraz przepysznych wypieków cukierni „Kokosanka”.

Nastąpił wreszcie oczekiwany moment ogłoszenia wyników. Jury podkreśliło wysoki poziom artystyczny wykonawców i wręczyło nagrody. Grand Prix wyśpiewała Karolina Jankowska z Publicznego

Gimnazjum w Świdwinie. Tytuł Laureata powędrował do Marty Lipkowicz z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Orła Białego w Świdwinie, Zespołu „Przed siebie” ze Świdwińskiego Ośrodka Kultury oraz Marka Boska z Publicznego Gimnazjum w Świdwinie. Wyróżnienie otrzymała Ewa Amiri z Publicznego Gimnazjum w Świdwinie.

Festiwal okazał się trafionym pomysłem, a organizatorzy zapowiedzieli jego kontynuację. A.L.



# Co dzieje się w połczyńskim szpitalu?

Czas na podsumowanie pierwszego miesiąca funkcjonowania przekształconego w NZOZ Szpitala Polskie, byłego szpitala powiatowego w Połczynie-Zdroju.

Jak wynikało z zapewnień pana starosty i radnych powiatowych, którzy o tym zdecydowali, w szpitalu nastąpi poprawienie jakości usług, a co najważniejsze, nikt nie straci pracy przez rok. A jaką mamy rzeczywistość?

Największy dramat przeżyli Ratownicy Medycyjni, którzy głośno manifestowali przed Starostwem Powiatowym. Z umowy dzierżawy wynika, iż wszyscy pracownicy po przekazaniu szpitala w prywatne ręce, nadal będą zatrudnieni na tych samych warunkach przez rok. Realia jednak są inne. Pracownicy, którzy byli zatrudnieni na czas określony nie otrzymali przedłużenia umów o pracę. Nawet z umowami o pracę na czas nieokreślony, pracujący w szpitalu po kilkanaście lat, otrzymali wypowiedzenia, co jest skandalicznym naruszeniem umowy dzierżawy. Starostwo deklarowało, że będzie się przyglądać poczynaniom dzierżawcy. Przygląda się i nie reaguje!

W obecnej strukturze nikt już nie liczy się z prawami pracowniczymi wynikającymi z Kodeksu Pracy. Pomimo deklaracji podpisanej w umowie dzierżawy o przestrzeganiu art. 23 kodeksu pracy, określającego szczegółowe warunki przejścia pracowników byłego podmiotu na okres minimum 12 miesięcy, mają miejsce zwolnienia. O zamiarze przeprowadzenia redukcji etatów nawet nie powiadomiono związków zawodowych, co również jest łamaniem prawa, o zasadach działania związków zawodowych. Jedyną zasadą, jaką kieruje się obecny zarządca szpitala, to zysk. Nikt nie liczy się z pracownikami, co niestety odbija się na reputacji szpitala, a co najgorsze - na pacjencie.

Obecna redukcja etatów dotyka wszystkich oddziałów, w wyniku czego następuje nadmierne obciążenie pozostałych pracowników. Wywierana jest presja na pracownikach, aby zmieniali swoją formę zatrudnienia z umowy o pracę na czas nieokreślony, na umowę kontraktową, co spowoduje wydłużenie czasu pracy, dla osiągnięcia obecnego poziomu zarobków, bo albo pracownicy nie uzyskali przedłużenia umowy otrzymując propozycje kontraktu, którego warunki są nie do przyjęcia, chcąc utrzymać własne rodziny, albo odchodzą do innych placówek z powodów interpersonalnych. Zasada ciesz się, że masz pracę i siedź cicho, bo na Twoje miejsce są inni, jest priorytetem zarządzania szpitalem. Jedną z metod jest doprowadzanie do konfliktów pomiędzy pracownikami z różnych działów. Zarządzający nową jednostką twierdzą, że jeżeli pracownicy danego działu się nie dostosują, to chętnie przyjdą inni, a wtedy pracujący w tym dziale zostaną przeniesieni w system rotacyjny po innych działach.

Taka jest komercjalizacja Szpitala Powiatowego w Połczynie-Zdroju, opisana przez jednego z pracowników tej placówki. Dzierżawa, zwana komercjalizacją, którą zaproponowało Starostwo Powiatowe w Świdwinie, to nic innego, tylko zwalnianie pracowników, tzw. nowa symulacja, zwana również restrukturyzacją. Za działania tej placówki, z ramienia Starostwa, odpowiada Roman Kozubek, wicestarosta, pochodzący z Połczyna, działacz Platformy Obywatelskiej, który chce zostać w przyszłości burmistrzem. Z wykształcenia jest nauczycielem wychowania fizycznego, więc niech nim zostanie, a nie startuje w wyborach. Bo jako nauczyciel jest dobry, jako polityk już mniej.

*Czytelnik (dane do wiadomości Redakcji)*

# Platforma jaka jest, niech każdy zobaczy

Chciałbym poświęcić kilka słów zagrywce propagandowej, jakiej dopuścili się lokalni działacze Platformy Obywatelskiej. Otóż 4 czerwca br. tutejsi członkowie Platformy zorganizowali festyn z okazji dnia dziecka w Połczynie, sponsorowany przez nasze Uzdrowisko, którego zarząd jest oczywiście w pełni platformerski. To przedsięwzięcie byłoby szczytne i godne pochwały, gdyby nie intencje panów z Platformy oraz wymowa samego tytułu uroczystości: „Platforma – Dzieciom”. Plakaty reklamujące imprezę sporządzone są w kolorach niebieskim i pomarańczowym, czyli w barwach partyjnych PO; w lewym górnym rogu widnieje logo tejże partii, a w prawym dolnym rogu sponsorzy: Platforma Obywatelska i Uzdrowisko Połczyn S.A. Na tej podstawie każdy zdroworozsądkowo myślący mieszkaniec powiatu świdwińskiego bez problemu wyciągnie wniosek, iż jest to najbardziej prymitywna forma kampanii wyborczej, mająca na celu ocieplenie wizerunku tutejszej PO przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi oraz samorządowymi jako tych, którzy troszczą się o nasze dzieci. A to wszystko odbywa się za nasze pieniądze, gdyż główny sponsor, czyli Uzdrowisko Połczyn S.A., jest spółką skarbu państwa, a nie prywatną firmą. Tak! Tak! Platformerski zarząd Uzdrowiska w Połczynie wydaje publiczne środki na sponsorowanie kampanii wyborczej swojej partii!!! To jest skandal, o którym powinno zostać powiadomione Ministerstwo Skarbu Państwa!

A co naprawdę zrobiła Platforma Obywatelska dla dzieci z Połczyna? Otóż członek PO – pan Roman Kozubek, jako wicestarosta powiatu świdwińskiego, walnie przyczynił

się do połączenia dwóch szkół średnich w Połczynie w jedną. Ta decyzja oznacza de facto osłabienie jakości oraz prestiżu szkolnictwa w gminie, co z kolei w sposób bezpośredni uderza w tutejszych uczniów szkół średnich, czyli nasze dzieci. A panowie z zarządu Uzdrowiska zamiast organizowania partyjnych happenin-gów powinni zająć się prawdziwą pomocą socjalną dla dzieci, których rodzice zostali przez nich zwolnieni z pracy w Uzdrowisku. To są prawdziwe fakty na temat działalności lokalnych działaczy PO na rzecz dzieci powiatu świdwińskiego. Ileż trzeba mieć w sobie obłudy, cynizmu, fałszu i zakłamania, żeby wykorzystywać Dzień Dziecka do własnych interesów partyjnych? No, ale jaka partia, takie metody.

To co uderzyło mnie jeszcze bardziej w postępowaniu lokalnych działaczy PO, to brak poszanowania dla jakichkolwiek świętości. Otóż 1 maja byłem na Komunii świętej u swojej bratanicy w Świdwinie. Uroczystości odbywały się w małym kościele, w bezpośrednim sąsiedztwie budynku, który w nocy dnia poprzedniego uległ pożarowi, w wyniku którego zginęło trzech mieszkańców Świdwina. Na placu przed kościołem widać rzesze gości uroczystości komunijnych pogrążonych w zadumie i skupieniu, a tu nagle co widzę? Członków lub sympatyków PO zbierających wśród tłumu podpisy poparcia kandydatury Bronisława Komorowskiego na prezydenta RP. Widziało to wielu członków mojej rodziny oraz znajomych, którzy nie ukrywali zażenowania zaistniałą sytuacją. Po raz kolejny świdwińska PO wykazała się kompletnym brakiem taktu i wychowania.

*L.J., mieszkaniec Połczyna-Zdroju*

# W Świdwinie powstał komitet poparcia Jarosława Kaczyńskiego

**Z inicjatywy pana Zygmunta Bąka, w Świdwinie powstał Społeczny Komitet Poparcia Jarosława Kaczyńskiego w wyborach na prezydenta RP. Deklarację poparcia przedstawił na spotkaniu 1 czerwca w świdwińskim zamku.**

W deklaracji zatytułowanej hasłem wyborczym Jarosława Kaczyńskiego - „Polska jest najważniejsza”, skierowanej do mieszkańców powiatu świdwińskiego, napisano m.in. że „Wybory są jak rachunek sumienia wobec wspólnego dobra. (...) Jesteśmy przekonani, że wybór Jarosława Kaczyńskiego gwarantuje urzeczywistnienie wizji Polski, z której wszyscy będziemy dumni – Polski nowoczesnej, a zarazem kultywującej najlepsze rodzime tradycje. Polski otwartej na świat, a jednocześnie suwerennej,

nie odcinającej się od swojej tożsamości; Polski, w której wszyscy obywatele odnajdą godne miejsce do życia, do osobistego rozwoju, a w życiu publicznym zapanuje atmosfera szacunku, prawdy i szczerzej troski o dobro wspólne”.

Do tych słów nawiązał gość spotkania poseł Czesław Hoc, który mówił o odwadze głoszenia swoich poglądów w życiu publicznym. Zauważył, że obecnie niektórzy obawiają się ich głoszenia, bo spotykają ich lub ich bliskich szykany, zwalnianie z pracy, różnego rodzaju restrykcje.

Sygnatariusze zaapelowali do mieszkańców powiatu świdwińskiego, którym „leży na sercu dobro i przyszłość naszego Kraju” do poparcia Jarosława Kaczyńskiego. Komitet ma zabiegać wśród mieszkańców o takie poparcie.

Deklarację podpisali: Zygmunt Bąk (przewodniczący „Solidarności” w Świdwinie w latach 1980 – 1990, internowany w stanie wojennym), Leszek Brancewicz (lek. med.), Adam Duda (przewodniczący NSZZ „Solidarność” PKS Świ-



dwin), Dorota Kowalska (przedsiębiorca), Marek Kowalski (nauczyciel), Lidia Mackiewicz-Klasura (lek. stomatolog), Janusz Nikiplero-wicz (nauczyciel), Bogusław Ogorzałek (nauczyciel), Krzysztof Pełka (nauczyciel, przew. NSZZ „Solidarność” w ZSR), Krystyna Pietras (laborant), Robert Pietras (lek. med.), Elżbieta Piotrowicz (pielę-

gniarka dyplomowana), Jacek Rożański (lek. med.), Stanisław Skibiński (inż. rolnictwa), Maria Wiewiórska (lek. med.). Nie mogli przybyć na spotkanie, ale są sygnatariuszami: Marek Szczytkowski (lek. med.), Izabela Dębowska-Szczytkowska (lek. med.), Małgorzata Pasieczna-Żołędź i Barbara Żmiejewska (lek. med.).

KAR

Świdwin, 2010-05-24

## Rol.I . 6016-1/2010

### W Y K A Z Nr 1/2010

#### nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w miejscowości Ś W I D W I N E K

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Dz. U. Nr 261 z 2004r poz.2603) i Uchwały Rady Gminy VIII /45/ 2007 z dnia 27 czerwca 2007 roku **Wójt Gminy Świdwin podaje do publicznej wiadomości nieruchomości przeznaczone do sprzedaży działek pod zabudowę jednorodzinna- zespół domów jednorodzinnych położonych w obrębie Świdwinek KW 22286**

L p	Adres nieruchomości	Nr działki, KW	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza	Opis nieruchomości	Uwagi
1	Świdwinek	756/16 KW 22286	0,1398	25.060 zł	Działka jest położona na obrzeżu strefy peryferyjnej miasta. W bezpośrednim sąsiedztwie są grunty przeznaczone pod zabudowę jednorodzinna. Kształt działki dość regularny, teren wyrównany z łagodnym skłonem w kierunku drogi dojazdowej. Działka posiada przyłącze wodociągowe. Dojazd projektowaną drogą od końca części ul. Podmiejskiej.	W decyzji o warunkach zabudowy działka jest przeznaczona pod zabudowę jednorodzinna. Wycena nieruchomości została sporządzona przez rzeczoznawcę majątkowego.
2	Świdwinek	756/19 KW 22286	0,1834	30.540 zł	-II-	-II-
3	Świdwinek	756/20 KW 22286	0,1420	25.450 zł	-II-	-II-
4	Świdwinek	756/22 KW 22286	0,1694	28.200 zł	-II-	-II-
5	Świdwinek	756/23 KW 22286	0,1408	24.100 zł	-II-	-II-
6	Świdwinek	756/25 KW 22286	0,1555	18.500 zł	-II-	-II-

#### ADNOTACJE :

1. Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży został opublikowany **od dnia 24.05.2010r. do 14.06.2010r.** w gazecie „Wieści Świdwińskie” na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy, na stronie internetowej Gminy Świdwin, na tablicach ogłoszeń we wszystkich sołectwach.
2. W planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Świdwin działki te przeznaczone są do zabudowy jednorodzinnej.
3. Zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami w okresie 6 tygodni od daty publikacji wykazu przysługuje prawo roszczenia.
4. Uwagi i roszczenia nabycia nieruchomości można składać w pokoju nr 48 Urzędu Gminy w Świdwinie pl. Konstytucji 3-go Maja 1.

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl****NIERUCHOMOŚCI****Powiat łobeski**

Sprzedam lub wynajmę dom, Łobez ul. Przechodnia 5. Tel. 609 366 010.

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominiek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem (marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 420 tys. zł. Tel. 695 985 673

Sprzedam dom wolno stojący, działka 342 mkw. i budynki gospodarcze w Łobzie, 180.000 zł do negocjacji. Tel. 91 39774530 lub 607 442 135.

Sprzedam mieszkanie na wsi 41 mkw. Tel. 661 374 570.

Resko, sprzedam parter domu piętrowego, 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 160.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. działki 2700 mkw. część mieszkalna 85mkw, 2 bud. gosp. 118mkw i 71mkw. Cena 210 000 zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w Gardzinie na działce 0,7h zabudowaną bud. mieszkalnym i gosp. praz słupami drewnianymi. Uzbrojenie woda i prąd. Cena 160 tys. zł do negocjacji tel. 606 634 249

Działkę pod zabudowę około 20 arów w Dobrej Nowogardzkiej kupię. Tel. 721 813 343.

**Powiat świdwiński**

Sprzedam działki budowlane w Świdwinie 10- cto arowe. Tel. 794 376 821

Wydzierżawię garaż w Świdwinie przy ul. Podgórznej. Tel. 94 3652769

**WIZYTÓWKI**

- PROJEKTY - WYKONANIE -

TANIO

tel. 504 042 532

**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Wózek trzyczęściowy firmy TAKO - 450 zł sprzedam. Tel. 508 591 529.

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273**

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130.

Kupię przyczepę 3,5 tonową. Może być do remontu. Tel. 516 921 453

**Region**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

**GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT.** Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. [www.blaszanygaraz.pl](http://www.blaszanygaraz.pl)

**Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.**

**ROLNICTWO**

**Kupujemy**  pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy konkurencyjne ceny. szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.** Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

Sprzedam gospodarstwo rolne w Strzelewie k/Nowogardu (na kolonii przy lesie) o pow. 14,6 ha + zabudowania budynek mieszkalny i gospodarczy, tel. 609 928 126, cena 390 000 zł.

**MIESZKANIA****Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie na wsi 41 mkw. tel 661 374 570

Sprzedam mieszkanie dwupoziomowe w centrum Łobza, 105 mkw., salon z kuchnią, 3 sypialnie, 2 łazienki, balkon z widokiem na park, ogrzewanie własne gazowe, niski czynsz. Tel. 600 931 887.

SM Węgorzynianka tanio sprzedaje lokale mieszkalne w następujących miejscowościach: Lesięcin 20/4; Gardno 12/3; Rogówko 7/1; Ginawa 26/1; Stare Węgorzyno 10/3. Cena do uzgodnienia. Tel. 91 3971515.

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie przy ul. Kopernika; pow. 64 mkw., 3 pok., I piętro, umeblowane (łódówka, kuchnia, dywany). Cena do uzgodnienia: 913971742.

Pilne !!! Sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 4 pokoje, 80 mkw, III piętro. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 516 287.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 4 pokojowe o pow. 67,7 mkw. na osiedlu Orzeszkowej, III piętro. Tel. 91 3975637

**Powiat świdwiński**

Zamienię mieszkanie w Klęczewie z działką i garażem, II piętro na mniejsze. Koniecznie na dole. Tel. 94 365 72 67.

**PRACA****Powiat łobeski**

Zatrudnimy handlowca do sprzedaży ciągników i kombajnów Claas. Firma Euromasz, tel. 607086564, e-mail: [Biuro@euromasz.pl](mailto:Biuro@euromasz.pl)

UWAGA - Przyjmę do pracy w Łobzie fryzjera na bardzo dobrych warunkach lub podejmę współpracę na zasadzie dzierżawy stanowiska. Tel. 792 350 990.

**USŁUGI****Powiat łobeski**

Usługi kamieniarskie Mielno gm. Węgorzyno. Tel. 666-233-678

Zespół muzyczny na wesela KRISS BAND. Tel. 663 972 683.

**Powiat gryficki**

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

**Region**

Elektroinstalacje, systemy wideofonowe. Tel. 600 571 844

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

**Powiat świdwiński**

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Montaż, serwis anten naziemnych i satelitarnych, cyfrowych, domofony, wideodomofony, kamery z zapisem cyfrowym, alarmy. Tel. 518 273 864.

**MOTORYZACJA****Powiat łobeski**

Sprzedam Passat 19TDI 2004. Stan Idealny, 6 biegowy. Tel. 505 857 612

Sprzedam Ford Mondeo 1,6 po wypadku. Tel. 91 3951917.

**Sprzedam****Poloneza****Caro 1992 r.****z instalacją LPG.****Tel. 504 042 532****Powiat gryficki**

Sprzedam quada 17,5. Tel. 91 3851625. Dzwonić wieczorem.

**DRUKARNIA w Łobzie poleca****usługi poligraficzne****Ul. Słowackiego 6,****tel. 91 39 73 730**

# „Dwójka” najlepsza w powiecie

Młodzi lekkoatleci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Świdwinie po raz kolejny zwyciężyli w Mistrzostwach Powiatu w Czwórboju Lekkoatletycznym w kategorii dziewcząt i chłopców.

Zawody zorganizowano i przeprowadzono na boiskach „dwójki”. Wzięło w nich udział 9 drużyn - mistrzów gmin Brzeźno, Sławoborze, miasta i gminy Świdwin.

Klasyfikacja w kategorii dziewcząt: 1. SP-2 Świdwin, 2. ZSP Brzeźno, 3. ZSP Sławoborze

Klasyfikacja w kategorii chłopców: 1. SP-2 Świdwin, 2. SP-1 Świdwin, 3. ZSP Sławoborze

Zwycięską „dwójkę” reprezentowały dziewczęta: Sandra Bafia, Sara Bożek, Magdalena Borowska, Kinga Michlewicz, Julia Borowska, Dominika Dziubak i Aleksandra Szałkowska, trenowane przez pana Ireneusza Michałkę oraz chłopcy: Adrian Grzystek, Tomasz Laser, Grzegorz Odorowski, Damian Kosiński, Kacper Prusaczyk i Wiktor



Santkiewicz, trenowani przez pana Roberta Chaińskiego.

W kolejnym etapie zmagania czwórbójowych zawodnicy dwójki wystąpią

w Finale Mistrzostw Województwa Zachodniopomorskiego. (o)

## Tenis na otwarcie sezonu

**Na kortach Parku Wodnego Relax, rozegrano 22 maja Turniej Otwarcia Sezonu Tenisa Ziemnego.**

Zawodnicy rywalizowali w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”, do 9 wygranych gemów. Zdobywcy drugich miejsc w grupach rozegrali mecz o III miejsce, a zdobywcy pierwszych miejsc - mecz o I miejsce (do 2 wygranych

setów). Pozostali zawodnicy zostali sklasyfikowani na podstawie ilości wygranych meczów i stosunku gemów.

Klasyfikacja końcowa turnieju: 1 m. - Jarosław Kulikowski, 2 - Ireneusz Fudali, 3 - Andrzej Wierzbicki, 4 - Józef Pietraszek, 5 - Mieczysław Filipczyk, 6 Janusz Raulin, 7 - Sławomir Domagała, 8 - Jacek Bogacz.

Zdobywcy miejsc 1-3 otrzymali puchary, a wszyscy dyplomy i karnety na basen. Sędziował Janusz Derwich. (o)



*Sportowe sukcesy chłopców i nauczyciela*

## Trzecie miejsce piłkarzy „jedyńki”

**W Białogardzie odbyły się 24 maja Mistrzostwa Regionu Zachodniopomorskiego w Mini Piłce Nożnej Chłopców Szkół Podstawowych.**

Drużyna Szkoły Podstawowej nr 1 ze Świdwina zajęła w tych zawodach III miejsce, pokonując 7:3 SP 1 Szczecinek i ulegając SP 1 Koszalin 3:2, po bardzo zaciętym i dramatycznym meczu. Drużynę koszańską stanowili zawodnicy grający w klubie „Bałtyk” Koszalin.

Należy podkreślić, iż chłopcy z Jedyńki odnieśli w tym roku szkolnym wiele znaczących sukcesów w różnych dyscyplinach sportowych. Drużyna SP 1 jest Mistrzem Miasta w Mini Piłce Ręcznej, Mini Piłce Koszykowej oraz tenisie stołowym. Jedyńka jest także Mistrzem Powiatu w tych dyscyplinach. W zawodach rangi Mistrzostw Województwa Zachodniopomorskiego zajęła III miejsce w Mistrzostwach Regionu Zachodniopomorskiego w Mini Piłce Ręcznej oraz

III miejsce w Mini Piłce Nożnej. W Mini Piłce Koszykowej osiągnęła półfinał tych Mistrzostw. Sukcesy świadczą o dużym potencjale sportowym uczniów „jedyńki” oraz o ogromnej pracy, jaką wykonał ze swoimi podopiecznymi pan Cezary Moskalewicz (nauczyciel kultury fizycznej w SP 1 w Świdwinie).

Drużyna występuje w składzie: stoją od lewej: Mateusz Grabowski, Hubert Wojtkiewicz, Kamil Kołakowski, Karol Paprocki, Arkadiusz Telak, Kamil Przekadziński, w dolnym szeregu od lewej: Tomasz Sobieraj, Daniel Kępka, Adrian Kita, Hubert Kowalczyk. (o)



# 11 medali świdwińskich zapaśników

W Wolinie odbył się 22 maja IV Międzynarodowy Turniej Zapasniczy o Puchar Burmistrza Wolina. Spore sukcesy osiągnęli w nim świdwińscy zapaśnicy.

W turnieju udział wzięło 203 zawodników z 16 klubów, w tym kluby z Niemiec. Na wolińskich matach rywalizowano w czterech kategoriach wiekowych: dzieci, młodzicy, kadeci oraz dziewczęta. UKS „Technik” Świdwin reprezentowało 12 zawodników.

W kategorii wiekowej – dzieci rocznik 99 i młodsi

1. Kricki Konrad kat. 27 kg – V miejsce
2. Spychalski Maciej kat. 33 kg – III miejsce
3. Wojciechowski Karol kat. 33 kg – I miejsce

4. Osiak Sławomir kat. 37 kg – II miejsce

W kategorii wiekowej - młodzik rocznik 96-98

1. Kwaśny Krystian kat. 47 kg – II miejsce
2. Swarczewicz Emil kat. 59 kg – I miejsce
3. Stępień Adrian kat. 73 kg – II miejsce

W kategorii wiekowej - kadeci rocznik 93-95

1. Krażewski Krystian kat. 63 kg – I miejsce
2. Swarczewicz Maciej kat. 63 kg – III miejsce
3. Duda Michał kat. 76 kg – II miejsce
4. Jurecki Mateusz kat. 76 kg – III miejsce

W kategorii dziewcząt

1. Zagożdżon Paulina kat. 70 kg – II miejsce



## Mistrzostwa Europy w Sumo Ukraina – Bułgaria 2010

28 maja zakończyły się Mistrzostwa Europy w Sumo Ukraina – Bułgaria 2010. Jak wcześniej informowaliśmy, dwóch zawodników klubu SUMO-TEAM zdobyło kwalifikacje i reprezentowało Polskę; w Kijowie - Mateusz Kurlapski, w Warnie - Adam Osiński.

W Kijowie mistrzostwa odbywały się w obiektach Ukraińskiego Centrum Olimpijskiego. Do naszego wschodniego sąsiada przyjechały ekipy kadetów i juniorów od Finlandii po Bułgarię, od Holandii po Kazachstan. Z jedenastopiętrowego hotelu, położonego w wiosce olimpijskiej (powstałej gdy jeszcze był Związek Radziecki, a Moskwa była stolicą igrzysk w 1980 r.), sumocy mogli podziwiać panoramę Kijowa,

a do dyspozycji mieli spore zaplecze treningowe.

W kijowskiej części mistrzostw Mateusz Kurlapski startował w grupie juniorów kategorii 90 kg. Po remisowym bilansie walk w grupie – przegrana z Węgrem, wygrana z Ukraińcem, nasz sumoka znalazł się w zestawieniu repasażowym, gdzie w tzw. małym finale stoczył bardzo ciężkie i wyrównane starcie o brąz z zawodnikiem rosyjskim. Ostatecznie Mateuszowi nie udało się stanąć na podium, jednak nasz zapaśnik sumo mimo wszystko potwierdził swoją pozycję w europejskiej czołówce. O randze i klasie zawodnika świadczy samo zakwalifikowanie się do mistrzostw Europy oraz dojeżdżenie do etapu walk w strefie medalowej. Dla Mateusza Kurlapskiego udział w trzecich z rzędu mistrzostwach Europy był potwierdzeniem międzynarodowej pozycji, bo przecież w zeszłym roku zdobył brązowy medal w Szwajcarii, natomiast po raz drugi zajął tak wysokie miejsce.

Z dokładniej tak samo wysokim wynikiem walk indywidualnych jak Mateusz wrócił z Bułgarii nasz młodzieżowiec kategorii 115 kg Adam Osiński. Jednakże Adam reprezentował kraj także w rywalizacji drużynowej. W czteroosobowym składzie, gdzie trzech zawodników rywalizuje, Adam czekał na swoje wejście na dohyo aż do finału, w którym Polska stanęła naprzeciwko Gruzji. Wprawdzie pierwsza walka została wygrana przez Gruzina, jednakże dwie kolejne, w tym Adama, przesądziły o tym, że Polacy zdobyli pierwszy raz w historii drużynowo

złoty medal mistrzostw Europy, który jednocześnie jest ogromnym sukcesem klubu SUMO-TEAM oraz wyjątkową promocją Świdwina. Warto także opisać oprawę imprezy w Warnie; nasza reprezentacja mieszkała w hotelu nad samym brzegiem z widokiem Morza Czarnego. Patronat honorowy nad mistrzostwami sprawował i osobiście je otwierał prezydent Bułgarii Georghi Pyrwanow.

Jak widzimy świdwiński klub SUMO-TEAM, za sprawą udziału oraz rewelacyjnych wyników na Mistrzostwach Europy w Sumo Ukraina – Bułgaria 2010, daje przykład możliwości osiągnięcia sukcesu, możliwości rozwoju, poznawania i obserwowania świata poprzez sport. Niepodważalnym w tym wszystkim jest wkład pracy trenerskiej; Krzysztof Kuligowski i Marek Spychalski wykonują ten najcięższy wkład pracy w zawodników, po czym przeżywają występy swoich wychowanków. Poza klubem, w indywidualnym prowadzeniu, to Krzysztof Kuligowski przekazuje wiedzę, jest sparingpartnerem i tym, któremu ufa zawodnik. Szkoleniowe koło obraca się w ten sposób, że wczesny etap przygotowania od najmłodszych lat spoczywa na barkach Marka Spychalskiego, który przejmując ponad pięć lat temu pracę trenerską po Borysie Banaszczaku, odpowiednio wykorzystał potencjał między innymi Mateusza. Duet trenerski, z wyraźnym podziałem zadań, przynosi efekty, czego wyrazem są wysokie miejsca walk indywidualnych naszych sumoków i złoty medal Adama Osińskiego zdobyty w reprezentacji drużynowej Polski. (o)



Spotkanie przedstawicieli 12 kół Rejonów PZW w Świdwinie

# Wędkarze zbulwersowani brakiem porozumienia

Z inicjatywy Zarządu Kola PZW „Wodnik - Miasto” w Świdwinie, w dniu 27 maja, w sali starostwa w Świdwinie odbyło się spotkanie przedstawicieli 12 kół Rejonów PZW: Białogardu, Kołobrzegu i Świdwina z prezesem Okręgu PZW Koszalin Januszem Nykiem. Niestety z zaproszenia nie skorzystali koledzy z kół PZW Połczyna Zdroju, Sławoborza i Brzeźna.

Głównym powodem spotkania była bulwersująca społeczność wędkarską sprawa braku podpisania porozumienia Okręgu PZW Koszalin z Okręgiem PZW Szczecin, w zakresie zasad wędkowania na wodach obu okręgów w roku 2010. Na wstępie prezes Janusz Nyk poinformował zebranych, że na podpisanie porozumienia na rok 2010 nie ma żadnych szans. Stwierdził natomiast, że główną winę za to ponosi Okręg Szczeciński, który nie zaakceptował żadnej z czterech propozycji przedstawionych przez nasz Okręg (zapomniał dodać, że to nasz Okręg wystąpił ze strefy I, a nie odwrotnie).

W trakcie dyskusji przedstawiciele kół poddali ostrej krytyce brak takiego porozumienia pomimo, że jego podpisanie było nakazem



uchwały ostatniego Zjazdu Delegatów Okręgu PZW Koszalin (kwiecień 2009 r.).

Brak podpisania stosowanego porozumienia już skutkuje spadkiem ilości członków w poszczególnych kołach oraz - co szczególnie podkreślano - wiąże się z dodatkowymi kosztami dla wędkarzy chcących wędkować na wodach Okręgu Szczecińskiego. Zwrócono też uwagę prezesowi, że wody Okręgu Szczecińskiego to nie tylko kanał Świniec (tak uważa część członków ZO PZW Koszalin), ale również

rzeki: Ina, Odra, Regalia, a nawet Rega oraz ościennie jeziora.

Poruszano także temat zarybiania, a praktycznie brak zarybiania jezior, na których to sport wędkarski uprawia większość wędkarzy. Słusznie zauważono, że polityka zarybieniowa Okręgu prowadzona jest głównie po kątem wędkarzy preferujących wędkarstwo rzeczne.

Sprawą bulwersującą wędkarzy jest nikła skuteczność działania Społecznej Straży Rybackiej oraz Policji wobec szerzącego się nagminnie bezkarnego kłusownictwa

na wodach PZW. Na zakończenie prezes Nyk poinformował zebranych, że otrzymał informację - uchwałę ZO PZW Szczecin, wyrażającą wolę podpisania stosowanego porozumienia w sprawie warunków korzystania z wód okręgowych na rok 2011. Przedstawiciele kół poinformowali prezesa, że wędkarze naszego Okręgu liczą, że tym razem ZO PZW Koszalin wywiąże się z uchwały zjazdowej i podpisze stosowane porozumienie w zakresie zasad wędkowania na wodach obu okręgów. (o)

## Dzień Matki w Redle



Z okazji Dnia Matki w świetlicy w Redle, odbyło się 26 maja spotkanie zorganizowane przez bibliotekę, świetlicę oraz szkolne koło Caritas.

Organizatorzy zapewнили poczęstunek, a uroczystość uprzyjemnił występ dzieci z przedszkola samorządowego w Redle. *Jolanta Wrońska*

## Plac zabaw już gotowy

W naszym czasopiśmie wielokrotnie poruszaliśmy sprawę placu zabaw dla dzieci przy ulicy Reymonta w Połczynie-Zdroju. Publikowaliśmy artykuły własne i listy od czytelników z tego osiedla.

Obecnie plac zabaw jest ogrodzony, wykonano piaskownicę dla dzieci, znajdują się zjeżdżalnię, huśtawkę. Postawiona została także ściana wspinaczkowa oraz zabawki sprężynowe. Sprawa budowy tego ogródka ciągnęła się od roku 2009. Wtedy wykonano ogrodzenie, jed-

nak zabrakło pieniędzy na urządzenie, więc termin realizacji został przesunięty na rok 2010. Częste pytania na sesji i „ścieżki wydeptane” przez radnego Marka Modzelewskiego do pracowników Urzędu Miejskiego zakończyły się sukcesem. Plac powstał dzięki staraniom radnego i radnych, którzy go wspierali w tej inicjatywie, m.in. Franciszka Pilipa i Krystyny Nowakowskiej.

Takich miejsc zabaw dla dzieci w Połczynie jest mało. Podobny plac zabaw znajduje się na osiedlu przy ul. Staszica. Wymaga jednak modernizacji. Powinny tam znaleźć się nowe urządzenia do zabaw. Może jednak dzięki decyzji burmistrz Barbary Nowak, również dzieci z tego osiedla otrzymają „wspaniały podarek”. FAT

## Policja w „Dwójce”



18 maja, w ramach programu „BEZPIECZNA SZKOŁA”, w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 odbyło się ciekawe spotkanie z Policją.

Zgromadzeni na płycie boiska uczniowie z podziwem oglądali pokaz tresury psa służbowego prowadzonego przez sierż. Marka Wieczorka z Komisariatu Policji w Połczynie-Zdroju. Pies wykazywał się posłuszeństwem wobec swojego partnera oraz stanowczością w przypadku zatrzymywania niebezpiecznego przestępcy. Zademonstrowano także, jak można uniknąć pogryzienia przez psa oraz jak należy się w takiej sytuacji przed nim obronić.

Z kolei policjanci ruchu drogowego zaprezentowali sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie. Każdy uczeń mógł dokładnie obej-

rzeć samochody, wsiąść do nich, jak również uzyskać odpowiedzi na wiele pytań.

Natomiast „nieetatowa grupa wsparcia” wjechała z impetem na płytę boiska, demonstrując zatrzymanie niebezpiecznego przestępcy. Akcja bardzo spodobała się uczniom, bowiem została przeprowadzona brawurowo, ze strzałami, widowiskowym zatrzymaniem i obezwładnieniem przeciwnika.

Dzięki temu uczniowie mogli zobaczyć, jak taka sytuacja wygląda w praktyce i jak powinni się zachować. Dla policjantów była to okazja, by doskonalić technikę podejmowania takich działań. Akcję komentowała aspirantka sztabowy Jolanta Tolala, która również na koniec spotkania podzieliła się z uczniami wieloma ważnymi informacjami. (sz)

## Uderzył w drzewo pod Kluczkowem

Mieszkanca Kluczkowa telefonicznie powiadomiła w dniu 31 maja br., o godzinie 10.30, KPP w Świdwinie, że na łuku drogi przed miejscowością Kluczkowo, kierujący samochodem Opel Omega uderzył w przydrożne drzewo i są osoby ranne.

Według ustaleń policjantów bezpośrednią przyczyną zdarzenia drogowego było niedostosowanie prędkości, a dokładniej nadmierna prędkość przy wchodzeniu w zakręt, w wyniku czego kierujący pojazdem utracił panowanie nad pojazdem i najechał na przydrożne drzewo. Kierujący samochodem osobowym Opel Omega Artur Z., lat 26, był trzeźwy. W chwili zdarzenia

zarówno on jak i pasażer siedzący z przodu mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. W pojeździe oprócz kierującego znajdowało się trzech mężczyzn w wieku od 29 do 39 lat. Pasażerowie pojazdu zostali przewiezieni przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala w Połczynie-Zdroju na obserwację, z ogólnym stanem zdrowia dobrym. W przypadku potwierdzenia obrażeń ciała powodujących naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia u pasażerów biorących udział w zdarzeniu drogowym, kierujący poniesie odpowiedzialność za naruszenie, chociażby nieumyślnie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując wypadek. (kp)

Szkoła Podstawowa nr 2 w Świdwinie

## Sukcesy młodych językowców



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Świdwinie odnieśli sukces w Powiatowym Konkursie Języka Angielskiego i Niemieckiego w Białogardzie, który odbył się 18 maja. Izaabela Nikipierowicz zajęła pierwsze miejsce z języka angielskiego w kategorii klas czwartych, natomiast Jacek Wachowiak zwyciężył w kategorii klas piątych z dziedziny języka niemieckiego.

Celem konkursu było doskonalenie znajomości języków obcych poprzez międzyszkolną rywalizację i zabawę oraz sprawdzenie wiedzy uczniów w dziedzinie języka angielskiego i niemieckiego. Uczestnicy byli testowani pod względem ogólnych umiejętności językowych z zakresu szkoły podstawowej.



Z kolei uczennice klas szóstych - Julia Borowska oraz Małgorzata Majka zajęły ex equo trzecie miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Poezji i Prozy Angielskiej, zorganizowanym dla uczniów szkół podstawowych powiatu świdwińskiego.

Przesłuchania przeprowadzono 25 maja w Szkole Podstawowej nr 3 w Świdwinie. Występy uczniów oceniane były pod względem doboru prezentowanego utworu, poprawności i płynności językowej oraz atrakcyjności recytacji.

Udział w konkursie pokazał uczniom, że nauka języka może być łatwa i przyjemna, a także to, że nie musi odbywać się tylko w systemie klasowo-lekcyjnym. Uczniom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów językowych. A. Bujak

## Stracił pieniądze, więc wymyślił rozbój

31 maja br., o godzinie 14.25, KPP w Świdwinie została telefonicznie powiadomiona przez Mateusza K. o dokonanej rozbójni na jego osobie.

Osiemnastoletni mieszkaniec gminy Świdwin idąc o godz. 13.30 drogą polną, prowadzącą od ul. Spółdzielczej w kierunku ul. Kolejowej, na terenie niezabudowanym, został nagle zaatakowany przez dwóch nieznanych sobie mężczyzn, którzy stosując przemoc przewrócili go na ziemię, a następnie zabrali pieniądze w kwocie 90 zł. Pokrzyw-

dzony opisał sprawców jako młodych mężczyzn w wieku od 19 do 23 lat, podając szczegóły ich wyglądu.

W wyniku podjętych działań policjanci ustalili, iż rozbój nie miał miejsca, a była to tylko wymyślona historyjka przez pokrzywdzonego. Jak się okazało pieniądze wydał w salonie gier grając na automatach, a zawiadomienie miało być usprawiedliwieniem ich utraty przed rodzicami. Mateuszowi K. zostanie przedstawiony zarzut za złożenie zawiadomienia o przestępstwie, którego nie popełniono. Grozi mu za to kara pozbawienia wolności do lat 2. (kp)

# XIV ŚWIDWIŃSKI DZIEŃ KULTURY KRESOWEJ



30 maja na świdwińskim podzamczu upłynęła pod znakiem wspomnień o kulturze i tradycjach kresowych Lwowa i Wilna. Organizatorami imprezy, pod patronatem Burmistrza Miasta Świdwin Jana Owsiaka, po raz czternasty były Towarzystwa Kresowe Wilna i Lwowa i Świdwiński Ośrodek Kultury.

Od godz. 11.00 zorganizowany był jarmark kresowy, na którym można było kupić potrawy kresowe, zabawki i inne specjały. Wystąpił zespół wokalny „MOPSIKI” ze Świdwińskiego Domu Samopomocy w Świdwinie.

W południe w kościele pw. MBNP odprawiona była msza św. w intencji Polaków na Wschodzie i Kresowian na ziemi świdwińskiej z udziałem Kresowiaków czytających lekcje, modlitwy wiernych i ofiarowania darów ołtarza: chleb lwowski, wileński, miód, nowalijki,

kwiaty, którą celebrował ks. Proboszcz Ryszard Kizielewicz.

Po mszy św. spod świątyni ruszył ulicami miasta na podzamcze barwny korowód. Festyn kresowy rozpoczęli jego organizatorzy – prezesi Towarzystw Kresowych Lwowa – Mieczysław Kostur, Wilna – Anna Teresińska i dyrektor ŚOK – Marian Wiszniewski. Burmistrz Jan Owsiak otwierając festyn podkreślił znaczącą rolę Towarzystw Kresowych Lwowa i Wilna w życiu społecznym i kulturalnym miasta.

Prezes M. Kostur uhonorował Złotą Odznaką Zasłużonego dla Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich przyznaną przez ZG TMLiKPW uchwałą nr 318 z dnia 17.03.br.: Jana Owsiaka – burmistrza, Barbarę Kolasińską, Artura Ardziejewskiego i Artur Domaradzkiego – kierowników zespołów wykonujących repertuar kresowy od 14 lat.



Następnie występowały zespoły: „Leszczyna” z Pęczeryna, „Diament” z ZS Brzeźno, „Ambert” z ZS Bierznica, „Twist” i „Pantera” z ZS Lekowo, romski „Młode gwiazdki” z SP nr 2 w Świdwinie, „Interfour” z Gimnazjum w Świdwinie, „Od Stefana” z ZSRCKP w Świdwinie. Orkiestra Dęta ŚOK,



zespoły z Koszalina: „Bałtyk”, „Śródmieście”, „Złote Nutki”, „Sztorm” i kapela „Przylesianie”, która w stylu lwowskim zakończyła świdwiński festyn kultury kresowej. Wystąpiło 15 zespołów, 195 wykonawców. Przedstawione w programie artystycznym poezja i piosenka były pełne uroku i humoru lwowskiego.

Podsumowany został, organizowany przez prezes TMWibKW Annę Teresińską, konkurs „Tradycje wileńskie w naszym regionie – Moje wymarzone spotkanie z Wilnem”. Wpłynęło 87 prac. Laureatem w kategorii plastycznej został Jarosław Pawelec, a w kategorii literackiej Lucyna Pawelec i Katarzyna Kupiec, wyróżniono 19 osób.

Dwa dni wcześniej nastąpiło otwarcie w bibliotece w zamku wystawy fotograficznej „Dawne Polskie Kresy Wschodnie – ocalmy od zapomnienia”, zorganizowanej przez prezesów towarzystw i kierownik MBP Teresę Ludwikowską oraz spotkaniem autorskim z byłą znaną świdwińską polonistką liceum dr Władysławą Bilską-Homa ze Szczecina, autorką książki „Z podolskiej Płotycy na zachód Pol-

ski”.

Organizatorzy serdecznie dziękują władzom samorządowym powiatu i miasta Świdwin oraz wójtowi gminy Brzeźno za wsparcie finansowe, a także sponsorom, dzięki którym można było rozwiązać wiele spraw organizacyjnych i ugościć zespoły i osoby zaangażowane. Są to: firma produkcyjno-handlowa „Sezam” Krystyny i Henryka Śliwów, piekarnia „Małgorzatka” Barbary i Krzysztofa Głowackich i restauracja „Zamkowa” Anny Kłosińskiej i Romana Tałochy.

Serdecznie dziękujemy wspólnie prowadzącej festyn Beacie Górskiej z ŚOK, występującym zespołom, dyrektorom szkół, nauczycielom, pracownikom kultury i młodzieży za realizację inspirowanej przez Towarzystwa tematyki kresowej. Za oprawę plastyczną Joannie Nowickiej i akustykowi Andrzejowi Wariance z ŚOK. Szczególne słowa uznania składamy Tomaszowi Nowickiemu, kierownikowi muzycznemu zespołów z Koszalina.

Zapraszamy na XV – jubileuszowy Dzień Kultury Kresowej Świdwin 2011.

Mieczysław Kostur

